MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO THE WORLD GIVEN TO HIS BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA JANUARY 2009

Mój kochany ludu, przychodzę do ciebie jako miłosierny Ojciec. Dziś na całą ludzkość zstępuje Moje Boże Miłosierdzie. Nie patrzcie na Mnie jako na surowego sędziego, ale raczej jako na miłosiernego Ojca. Dziś przychodzę, aby was wezwać jako najistotniejszą część rodzaju ludzkiego. Moje serce bardzo się raduje na widok mojego ludu, który idzie ramię w ramię z Moją Matką i z pomocą mojego umiłowanego świętego Michała Archanioła. Mój lud jest solidny, silny i będzie wzrastał w tym czasie, ale jego wzrost będzie zależał od tego, ile jest wśród niego miłości. Tak więc fundamenty i mury moich dzieci będą mocne i nieprzeniknione, jeśli będą żyły w miłości. Lecz miłości w duchu i prawdzie, ‘prawdziwej miłości, takiej jak miłość, którą mam dla was’. Jeśli będziecie żyć w ten sposób, nikt nie będzie w stanie przebić się przez warowne mury wzmocnione prawdziwą miłością. Umiłowani, w tym czasie cała ludzkość jest w agonii, a kiedy coś jest w stanie agonii, drapieżne ptaki krążą, krążą, krążą, krążą i krążą. Wokół Moich dzieci są rozbójnicy jak drapieżne ptaki: nie zapominajcie, że drapieżne ptaki szukają trupów, a nie ma trupów wśród Mojego ludu, który jest istotą napełnioną Moim Duchem, pełną miłości i wiary. Chcę wam tylko o tym przypomnieć, więc pamiętajcie o tym. Mój umiłowany ludu, w tym czasie, bardziej niż w jakimkolwiek innym czasie, jak silni wojownicy musicie bronić mojego Kościoła z wytrwałością i żarliwością, z dużą, dużą, dużą wiarą, ze szlachetnością i odwagą. Kiedy moi Kapłani trzymają mnie w rękach i wypowiadają słowa konsekracji, musicie podnieść twarz i spojrzeć na mnie, bo wasz Król jest przed wami. Musicie patrzeć na Mnie, widzieć moją chwałę, moją wspaniałość, moje własne Ciało, moją własną Krew i Boskość przed wami. Nie wolno wam spuszczać głów na podłogę, bo Ja nie jestem na podłodze, jestem przed wami. Podnieście oczy. Patrzcie na mnie. W ten sposób czcicie Mnie, patrząc na Mnie, kochając Mnie i adorując Mnie. Ludu mój umiłowany! Umiłowany ludu mój! Mój umiłowany ludu! Z trzech oczekiwanych okresów czasu jesteście teraz w ostatniej chwili trzeciego. Kielich już się rozlewa. Przewrócił się i nadal będzie się rozlewał na całą ludzkość, aż się opróżni. Kiedy patrzę na Stworzenie tak doskonałe - Stworzenie, które wyszło z ręki Mojego Ojca z Jego Boskim tchnieniem i wypełnione Jego miłością - jakże moje Serce cierpi i krwawi, teraz kiedy widzę to Stworzenie upokorzone, upadłe, pogrążone w grzechu! Jakże boli mnie Serce! Czy zadawaliście sobie pytanie, dlaczego rodzaj ludzki upadł tak nisko? I dlaczego ludzkość tak bardzo się karci? Ja was nie karzę, moje dzieci. To wy sami siebie karzecie, ponieważ chcieliście zrównać się z Naszą Trójcą Świętą. Chcieliście tworzyć życie, tak jak Nasza Trójca tworzy życie, i zabijać, nie zważając na Naszą Boską Wolę. To jest główna przyczyna kary, którą człowiek sam sobie zadaje. To jest korzeń wszelkiego zła. Umiłowani, otwórzcie oczy waszych braci, stając się taktownymi i życzliwymi posłańcami pokoju i miłości. Uświadomcie im, że to, co zapowiadamy od tak dawna i co zostało już napisane, spełni się, bo nic się nie spełni, zanim nie ogłoszę tego mojemu ludowi, mojemu Izraelowi. Wy jesteście moim Izraelem, ponieważ mój Izrael to moi wierni, ci, którzy Mi się oddają, ci, którzy zmartwychwstają ze Mną, ale zanim zmartwychwstaną, przechodzą przez tygiel. To w tym tyglu człowiek nadal będzie biczował swoich bliźnich. Umiłowani, jakże cierpi Moje Serce! Jak wielki jest ból! Mimo niedostatku duchowego i materialnego, w jakim się znajdują, ogromna większość moich dzieci nie zwraca oczu ku Mnie. Muszą jeszcze bardziej karać i umartwiać się, aby wykupić więcej dusz. Wiemy, że ogromna większość ludzi pójdzie za antychrystem, który jest w tym czasie w Belgii. Ileż bólu, ileż cierpienia, ileż duchowego głodu, ileż spustoszenia przyniesie Mojemu Kościołowi! Bądźcie przygotowani! Mój Izrael będzie bardzo cierpiał. Będzie znowu prześladowany. Żaden kraj nie uniknie prześladowań. Kiedy czytacie Pismo Święte, podziwiacie, jak bardzo Mój lud był prześladowany. Jednak będziecie musieli przeżyć to w swoim ciele, ponieważ cały mój wierny lud na świecie będzie znowu prześladowany, ponieważ zły zna moc i zasięg modlitw mojego ludu. Jesteście oparciem dla nieskończonej ilości dusz. Dlatego musicie pozostać wierni i cali w prawości, w jednej linii, w jednej kolumnie. Ileż tam jest duchowego rozkładu! Ileż nieposłuszeństwa moich dzieci wobec Mnie i Mojej Matki! Ona płacze łzami krwi, ponieważ puka do jednych drzwi i do drugich, a większość ludzi nie słucha. Nieokiełznana rozwiązłość seksualna, rozpad rodziny, upór młodych ludzi, narkomania, alkoholizm i deprawacja człowieka, który pogrąża się w otchłani, doprowadziły ludzkość do tego samego poziomu, co Sodoma i Gomora. Jak te niegodziwe miasta zginęły w grzechu, tak ludzkość będzie karać siebie. Podnieś swój głos do Boskiego Tronu, podnieś swój głos. Nigdy nie zostawiamy was samych, ani na chwilę, ale musicie wołać i zmienić się. Człowiek, sam napisał swoje przeznaczenie. Ileż możliwości dało moje Miłosierdzie rodzajowi ludzkiemu! Jak bardzo moje Miłosierdzie opóźniło spełnienie wszystkiego! A jednak człowiek nadal pogrąża się w grzechu i arogancji, podważając Nas, podważając Naszą Świętą Trójcę. Pełni Miłosierdzia, przebaczamy i kochamy. Przebaczamy i kochamy. Przebaczamy i kochamy. Jednak teraz muszę wam powtórzyć: Żyjecie w ostatnim z trzech okresów czasu rodzaju ludzkiego, i ten czas się kończy. Kończy się. Dlatego spełnienie wszystkiego, co zostało zapowiedziane, nastąpi w mgnieniu oka. To już jest koniec. Przy poprzednich okazjach zapowiadałem nagłość tych wydarzeń, lecz teraz następuje to w mgnieniu oka. Dlatego dojdzie do odczuwalnych wydarzeń, począwszy od upadku wielkich imperiów, które przypisują sobie dominację i władzę nad małymi narodami i uciskanymi narodami, czego jesteście świadkami właśnie teraz. Północny kraj (Stany Zjednoczone Ameryki) upadnie z powodu pychy swoich przywódców. Kraj ten będzie się karcił i w swoim desperackim pragnieniu ponownego powstania sprzeda się innemu, w taki sposób, że komuniści (Chiny i Rosja) zjednoczą się i zniszczą wiele krajów, aż dotrą do kraju północnego. Wielki Konflikt, Trzecia Wojna Światowa, stoi u drzwi. Jak Izrael rozpoczął sojusz, tak teraz, poprzez swoje konflikty, rozpocznie iskrę Wielkiej Wojny. Mówiłem wam o upadku gospodarki, o małym wytchnieniu i znowu większym upadku, z którego gospodarki świata nigdy się nie podniosą. Oto dokąd zmierzacie. Nie podtrzymujcie fałszywych nadziei. Dlatego ci, którzy mają w swoich rękach błogosławieństwo publikowania moich przesłań i moich ciągłych wezwań do ludzkości, powinni pilnie to uczynić, ponieważ już wkrótce, nie będą mogli ponownie publikować moich przesłań, nawet jeśli będą tego chcieli. Konieczne jest, abyście nadal przechowywali materiały, którymi będziecie ewangelizować. Wzywam was, byście się przygotowali. Nie zaniedbujcie ani jednej sekundy. Bądźcie czujni, uważni, ponieważ wszystko dzieje się w mgnieniu oka. Wszystkie gospodarki świata upadną, ale jak to zawsze bywa, najbardziej ucierpią najmniejsze kraje. Dlatego chcę, abyście podzielili się z waszymi braćmi z innych krajów tym moim pragnieniem: Nauczcie się uprawiać ziemię, aby zasiać to, co każdy z was będzie potrzebował do życia, aby stopniowo zaspokajać swoje potrzeby. Dałem wam inteligencję i moc rozumowania, abyście mogli podjąć pewne osobiste decyzje przy świetle Mojego Ducha Świętego. Są dwa czasy, dwa momenty, o których mówię wam dzisiaj. Jednym z nich jest czas utrapienia i tragedii, która spotka ludzkość bez możliwości powrotu. Wszystko się przesuwa i przemieszcza, za każdym razem jest coraz bliżej i bliżej. Drugi czas jest czasem błogosławieństwa. Dlatego właśnie powiedziałem wam, że przychodzę jako Ojciec Miłosierdzia, ponieważ moje Miłosierdzie przychodzi do wszystkich wiernych. W jaki sposób przychodzi? Przez Mojego Ducha Świętego, przez pełnię Mojego Ducha w człowieku. Teraz są dwa momenty przejściowe. Jeden to upadek duchowy i upadek ekonomiczny rodzaju ludzkiego. Drugim jest obfitość Mojego Ducha Świętego. Ponieważ jednak nie wszystkie Moje stworzenia są równe, jedni rozumieją doskonale, inni umiarkowanie, a jeszcze inni nie rozumieją prawie wcale. To wezwanie do jedności, do przebaczenia i do pominięcia błędów innych jest naglące. I dotyczy to wszystkich. Rodziny muszą być zjednoczone. Muszą pozostać zjednoczone, aby się chronić i wytrwać do końca. W tej chwili wróg atakuje rodzinę. Dziś nakazuję wam, by wśród was i w waszych rodzinach zapanował pokój. Pragnę równowagi. Pragnę równowagi, więc będzie pokój, miłość i stabilność. Zyskujecie więcej miłością niż surowością. Zyskujecie więcej dzięki uprzejmemu, dobrze powiedzianemu słowu niż dzięki nieuprzejmości. Mój lud, Mój Izrael jest silną kolumną. Znając już wezwania Mojej Matki w Fatimie i wielu innych miejscach na świecie, gdzie zapowiedziała, że na końcu czasów Mój Kościół będzie prześladowany, muszą się modlić, i modlić, i pomnażać modlitwy. Wszystkie modlitwy docierają do naszego tronu. A więc wołajcie! Pomnażajcie prośby i błagania za tych, którzy odmawiają odpowiedzi na wezwania Mojej Matki poprzez tak wiele drogich dusz przez wszystkie lata, na całym świecie. Musicie modlić się za Mojego umiłowanego Piotra. Jest on niezwykle prześladowany, nawet przez niektórych, którzy nazywają się Moimi prorokami. Módlcie się więc za niego. Módlcie się za Mój Kościół Powszechny. Módlcie się także za siebie. Umiłowani, musicie zrozumieć, że pełnia Mojego Ducha w człowieku jest triumfem Niepokalanego Serca Mojej Matki. To o to walczyła Moja Matka. Nie o swój własny triumf na ziemi, ale o triumf pełni Mojego Ducha w każdym ludzkim stworzeniu. To jest tryumf Mojej Matki. To nie jest tylko triumf kobiety obleczonej w słońce, ale także triumf kobiety, która walczy o pełnię Mojego Ducha w ludzkości, o Mój powrót. I to jest Mój powrót, Moje przyjście: Pełnia Mojego Ducha w ludzkim stworzeniu. Moja Matka zwycięża, ale nie dla siebie. To jest dla Naszej Trójcy Świętej. Nie zapomnijcie pomodlić się Świętym Trisagium (Trisagionem). Jest to potężna modlitwa. Ach! Lecz Ofiara, w której Ja się ofiarowuję - Msza Święta, Komunia Święta - jest kluczowa dla wszystkich Moich dzieci, ponieważ kiedy przyjmują Mnie w Komunii Świętej, daję im Moją siłę, a w was dajemy siłę innym. Tak więc, w tym ostatnim westchnieniu rodzaju ludzkiego, w tym ostatnim trzecim wieku ludzkości musimy być złączeni w jedno serce i ze wszystkich sił musicie dążyć do uzyskania pełni Mojego Ducha w was. Jestem dobrej myśli. Jako Bóg miłujący i miłosierny stoję przed wami z wyciągniętymi rękami pełnymi Moich darów. Tylko bądźcie Mi wierni, abym mógł wam dać Mój skarb. Przygotujcie wszystko to, o co was prosiłem przez te wszystkie lata. Ogłaszajcie całemu światu, że muszą się przygotować duchowo, aby odeprzeć atak tego, który przychodzi chciwie uzurpować sobie prawo do Mojego Kościoła. My zwyciężymy. Zwyciężymy, Mój Izraelu. Nie zostawię was samych. Zwyciężymy, a ty masz Moje błogosławieństwo, masz Moją ochronę i w tej chwili odnawiam starożytne przymierze z nowym przymierzem, które jest Moją błogosławioną Matką, i czynię je jednym. W tej chwili jednoczę Stary Testament z Nowym Testamentem i błogosławię mój lud. Posyłam im Mojego Ducha, aby w nich zamieszkał, aby zawsze - w czasie pomyślności, w czasie niedostatku, w czasie walki i w czasie szczęścia - byli światłem i odbiciem mojej miłości i mojego słowa wśród ludzi. Niech modlitwy, które wychodzą z ust Mojego wiernego Izraela będą pomnożone do nieskończoności. Niech one wyrównają modlitwy tych, którzy się nie modlą, nie błagają, nie pokutują, nie błagają. Niech wszystkie wasze uczynki i działania będą pomnożone do nieskończoności dla dobra całej ludzkości. Chcę, abyś posłała to Moje słowo całemu rodzajowi ludzkiemu. 'Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha'. Módlcie się usilnie. Nie zapominajcie o modlitwie różańcowej i Trisagium (Trisagion). W tej chwili umacniam was mocą Mojego Ducha Świętego, abyście mogli oprzeć się - a w was reszta rodzaju ludzkiego - sidłom antychrysta, który planuje teraz wielką wojnę przeciwko Mojemu Kościołowi. Jednak zmartwychwstaniemy. Zmartwychwstaniemy. Błogosławię was w imię Mojego Ojca, w Moje imię i w imię Mojego Ducha Świętego. Amen. Twój Jezus.

MESSAGE FROM OUR HEAVENLY MOTHER TO THE WORLD GIVEN TO HER BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA JANUARY 2009

Mój umiłowany ludu, zwracając na nowo uwagę na moje umiłowane dzieci, muszę wam przypomnieć o nieskończonej odpowiedzialności, jaką ponosicie jako dzieci Ojca; jest to powód, dla którego nieustannie wzywam was do wierności Kościołowi. Oddajcie należny szacunek ciągłym wezwaniom Mojego Syna, nie zapominajcie, że On jest Królem, a przed Królem zgina się każde kolano, milczy każde stworzenie. Wielu czyta w Księdze Apokalipsy o Nowym Jeruzalem, o Świętym Mieście, o ucisku, o prześladowaniach, o trąbach i czaszach i patrzy na to w tym momencie jak na coś, co się wydarzyło. Jednak dzisiaj muszę wam powiedzieć, że jest to rzeczywistość, która ciąży na ludzkości. Nieszczęście, które człowiek sam sobie wyrządził, wciąż się powiększa, bo czas nie zatrzymuje się, lecz biegnie dalej w przyspieszonym tempie, popychając całą ludzkość ku niszczącemu spotkaniu z jej przyszłością. Ileż bólu czeka ludzkość we wszystkich dziedzinach, na wszystkich polach! I z tego powodu wzywam was dzisiaj, byście docenili tę chwilę i nie pozwolili, by cokolwiek lub ktokolwiek sprowadził was z drogi. Wkrótce zobaczycie, jak rozpęta się prześladowanie chrześcijan, ludzie kochani przez tę Matkę będą prześladowani przez tych, którzy nie kochając Mojego Syna, w każdym chrześcijaninie zobaczą wroga. Już wkrótce, zobaczycie jak przemoc, kradzieże, porwania będą wzrastać w sposób niekontrolowany. Umiłowane dzieci: być może w ostatnich dniach powstało w was pewne zamieszanie co do postanowień Mojego umiłowanego Piotra, Benedykta XVI, ale dzisiaj muszę wam tylko powiedzieć, że on pozwala, aby wypełniły się proroctwa. On idzie na spotkanie wypełnienia się proroctw, dlatego nie osądza, tylko się modli. Jak Mój Syn szedł ku wypełnieniu Woli Ojca, tak dziś idzie Mój Piotr, choć od tego zależy jego życie.

Kochajcie, kochajcie Kościół, kochajcie go, nie oddzielajcie się od niego! Mój Syn go okrywa, Mój Syn go chroni, Mój Syn go zbudował i Mój Syn go podniesie i wskrzesi na wieki wieków. Nikt, nikt nie zatriumfuje przeciwko Kościołowi. A wy, miłujcie się nawzajem jednym sercem, jednym głosem, módlcie się, czyńcie zadośćuczynienie i módlcie się, bo zachowujecie równowagę między niebem a ziemią! Kocham was do głębi, powinniście być świecą i powinniście być światłem dla waszych braci. Świeca nie jest tylko do rozświetlania ciemności, ma świecić przez cały czas, ma wyróżniać siebie, ma wyłamywać drogę. Ja wam pomogę, poprowadzę was i będę was strzegł. Tak jak przyjęłam uczniów Mojego Syna, tak przyjęłam was wszystkich u stóp Krzyża, aby iść wspólnie, aby być waszym orędownikiem, aż do zjednoczenia z Ojcem. Trwajcie w pokoju Bożym. Wasza Matka.

MESSAGE FROM SAINT MICHAEL THE ARCHANGEL GIVEN TO LUZ DE MARIA JANUARY 2009

Umiłowany ludu Boży, przychodzę, aby wam powiedzieć, że idę przed wami z moim mieczem obrończym. Pozostańcie czujni, czujni w każdym czasie, abyście nie wpadli w pokusę. Jesteście wojownikami, wojownikami pokoju i miłości, wojownikami, którzy modlitwą pokonają wroga, wojownikami, którzy modlitwą pokonają demony, wojownikami, którzy ubiorą zbroję miłości, cierpliwości i miłosierdzia. Jesteście moimi wojownikami i razem odniesiemy zwycięstwo. Dziś wzywam was, abyście się wzajemnie miłowali bardziej niż kiedykolwiek. To jest misja dzieci Bożych; wzywam was do działania w miłości, ze świętością i czystością serca; dziś wzywam was do natychmiastowej odpowiedzi na pierwsze przykazanie. Nie widzicie tego wszystkiego, co nadchodzi, nie widzicie siły, z jaką wróg zbliża się do ludzkości. Lecz nasz Król tak. Dlatego On posyła mnie, abym was wezwał, abyście zwrócili uwagę, abyście odpowiedzieli pilnie, mając pewność, że mam Boski mandat, aby bronić dzieci Najwyższego. To jest powód, dla którego pozostaję przed wami z wysoko uniesionym mieczem, broniąc was i chroniąc, aby wróg was nie dotknął. Miejcie to pewność: zło was nie dotknie, ponieważ ja, święty Michał, obrońca ludzkości, jestem powołany, by trwać przy wiernych i posłusznych, chroniąc ich i broniąc. Nie zapominajcie o Miłosierdziu Bożym, ponieważ są tacy, którzy upadają i nie podnoszą się; dają się ponieść ludzkiej słabości i dochodzą do punktu, w którym tak bardzo boją się złego, że zapominają o nieskończonej mocy Boga. Nie jesteście ludźmi, którzy chodzą sami; wstańcie, nie pozostawajcie w bagnie grzechu, bądźcie miłością. Pozostańcie mocni i wierni. Zjednoczeni zatriumfujemy. Święty Michał Archanioł.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA FEBRUARY 2009

Umiłowane dzieci, dziś zwracam się z miłością i miłosierdziem do wszystkich członków wszystkich zgromadzeń zakonnych na świecie. Dzisiaj przychodzę jak Ojciec miłości i miłosierdzia. To jest Moja istota, Moja natura. Z miłości i miłosierdzia oddałem się na Krzyżu; z miłości i miłosierdzia przychodzę nieustannie do was wszystkich. Dzieci, odnajduję tyle lęku w sercach niektórych na skutek powtarzających się zwrotów tych, którzy przekazują ludzkości Moje orędzia. Jako Ojciec nie głoszę po to, aby wzbudzać strach, lecz dla waszego dobra, dla dobra dusz. Dziś znowu przychodzę do was z Moimi rękoma i Moim Sercem pełnym obfitej miłości. Ileż razy wzywałem was, abyście przygotowali się ze wszystkim, co jest konieczne, by stawić czoła wydarzeniom, które nadejdą wraz z wypełnieniem się proroctw! Lecz dzisiaj musicie uznać, że niektórzy jeszcze nie są przygotowani. Wyczerpałem czas, bardzo go skróciłem, wszystko nieskończenie przyspieszyłem dla waszego dobra, a jednak wciąż czekacie na ostatnią chwilę; tak nie powinno być. Powinniście żyć teraźniejszością, jakby to był ostatni dzień; powinniście żyć tą chwilą, jakby to była ostatnia szansa na zbawienie; powinniście żyć w stanie łaski; powinniście nieustannie szukać Sakramentu Pojednania, w którym oddaję się wam, jeśli jesteście skruszeni, gdy zwracacie się do Mnie. Szukajcie Mnie, Ja jestem Miłosierdziem! Niektórzy trwają w grzechu, zapominają, że ciało jest świątynią Mojego Ducha Świętego, a czasami kochają bardziej miłością ludzką niż Boską. Nie wystawiajcie się na ludzkie pokusy, bo upadniecie. Wiecie, że Ja was kocham i że cierpię, gdy Moje dzieci wystawiają się na pokusy i ludzkie przyjemności. Dziś wzywam was do odnowienia tego rachunku sumienia, do którego wcześniej was wzywałem. Nie popadajcie dalej w grzech, aby zadowolić ciało, nie czyńcie tego, bo Moje Serce bardzo boli. Konieczne jest, abyście szukali duchowego uczucia, konieczne jest, abyście codziennie walczyli o duchowe wzniesienie. Nie należycie już do tego świata. Jesteście w świecie, ale nie pozwólcie, aby was oplątał swoimi uwodzeniem i jego bezużytecznymi i próżnymi przyjemnościami. Oferuję wam Królestwo, oferuję wam pokój, spokój, miłość i chociaż nie widzicie Mnie na sposób ludzki, żyję i mieszkam w każdym z was i walczę, walczę nieustannie o utrzymanie was u mego boku. Od Króla przychodzę jako Żebrak miłości: I każdy będzie wiedział, czy odnoszę się do niego, czy nie. Zwracam się do ludzkiego serca z Moim miłosierdziem, zwróćcie się do waszych uczuć i do tego, co nieustannie w was zasiewam. Mówię wam, że was kocham, że kocham was bardziej, niż jakikolwiek człowiek może was kochać, że ofiaruję wam miłość, która przewyższa to, co ziemskie, miłość nieskończoną, miłość, która się nie kończy, ale miłość, która nie może wam ofiarować tego, co oferuje wam miłość ziemska: Ja ofiaruję wam Raj, Ja ofiaruję wam życie wieczne, Ja ofiaruję wam Mój Krzyż, Moje gwoździe, Moją koronę cierniową. Kochaj Mnie w ten sposób, kochaj Mnie w ten sposób duszo, kochaj Mnie w ten sposób! Dzień po dniu towarzyszę wam i przygotowuję was na to, co ma nadejść. I wy przygotowaliście się tak, jak wam wspomniałem, ale to przygotowanie jeszcze się nie zakończyło, ale dzisiaj przychodzę, aby wzywać do tego przygotowania, którego nie zakończyliście, 'tego duchowego przygotowania'. Są jeszcze tacy, którzy są kamieniem potknięcia dla swoich braci, ponieważ narzucają się ze swoim charakterem, ze swoim pragnieniem utrzymania, według nich, porządku wokół siebie, a zaniedbali porządek domu, mieszkania, które jest ważniejsze: duszy. Nie chcę więcej ani nie pozwolę na więcej nieporozumień między braćmi. Ustąpcie, ustąpcie na tyle, o ile jest to konieczne, aby osiągnąć i utrzymać pokój między braćmi. Mówicie tak wiele o ostrzeżeniach, tak wiele o karach, ale czy wiecie, z czego będę was w tym momencie sprawdzał, z czego będę was sprawdzał? Z Miłości. Każdy będzie miał przed sobą winy miłości popełnione wobec bliźniego, nie można Mnie kochać, nie kochając innych, przyjdę was z tego osądzić, z miłości, z braku miłości biorą się wszystkie grzechy. Zwróciliście się do Sakramentu Pojednania, zwróciliście się o pomoc do Moich kapłanów i zadeklarowaliście i wyznaliście z żalem i wielką skruchą wasze grzechy, które zostały wam odpuszczone, a Ja nie przeczę samemu sobie. Dlatego przychodzę, bo nie działam bez ostrzeżenia. I jeszcze raz wzywam was do poprawy, wszystko, co może być sprzeczne z miłością, wszystko, co może być sprzeczne z miłością, z Moją nauką. Tyle lat szliśmy razem! A jednak nadal boicie się tych wydarzeń, które mogą nastąpić lub które nastąpią? Boicie się tego? Boicie się ich bardziej niż trwania w stanie grzechu. Nie! Bójcie się samych siebie, waszego wnętrza, tego egoizmu, tej próżnej chwały, tego sądu, który wydaliście niesprawiedliwie przeciwko jakiemuś bratu. Bój się okazji, w których niesprawiedliwie wskazałeś na brata. Bójcie się tych sytuacji, w których odmówiliście miłości bratu, pocieszającego słowa, uśmiechu, uścisku; bójcie się samych siebie. Ile razy narzucałeś swoje pragnienia, z mocą nakazu, która była przesadna i niesprawiedliwa? Bójcie się siebie samych, ile razy nadużywaliście daru mowy, używając go, by pogrążyć lub pozbawić honoru lub szacunku brata, bójcie się tego ego, które próbowaliście w ten czy inny sposób unicestwić, a które wciąż w was czasem zwycięża. Dlaczego się niepokoicie? Ponieważ sumienie mówi stworzeniu, że nie jest ono odpowiednio przygotowane, aby stawić czoła temu, co musi z wiarą. Tak, nie bójcie się wypełnienia proroctw, ponieważ jest to akt miłości i miłosierdzia z Mojej strony. Bójcie się siebie samych, tego, co jest w was i chce przewyższyć i zwyciężyć. Bójcie się tego, nie bójcie się Mnie, nie przychodzę was karać, przychodzę was kochać i pocieszać, przychodzę was chronić, ponieważ moi wierni będą chronieni, gdziekolwiek są, nie oddam was w szpony wroga. To człowiek sam siebie karze i pozwala sobie wpaść w ręce zła. Ja jestem miłosierdziem, Ja jestem miłością. Czy może nie widzisz Moich zranionych rąk, czy może nie widzisz Moich skrzyżowanych stóp, czy może nie widzisz Mojego zranionego boku i ramienia, zranionego z miłości, z miłosierdzia, zranionego z pomocy dla ciebie, zranionego z pragnienia bycia odpowiedzialnym? Po co obawiać się tego, co nadejdzie, jeśli jesteście w pokoju ze Mną? Przygotujcie się, a resztę zostawcie Mnie. Tak bardzo martwicie się o swoje rodziny? Zostawcie to Mnie, zostawcie to Mnie. Ja zatroszczę się o Moich. Zatroszczę się o Moich wiernych. Troszczcie się o wzrost, troszczcie się o wzrost w miłości, abyście byli żywym świadectwem Mojej Miłości i aby wasi bracia zmienili się z powodu tej miłości od was. Nie gnębcie się myśląc o dniu i godzinie, są one planem Mojego Ojca, żyjcie każdym dniem tak jakby był ostatnim. Zapowiedziałem już wszystkie konieczne znaki. Mówiłem do was wielokrotnie, aby nikt was nie zwiódł. Dlaczego się boicie, skoro Ja was kocham i będę was chronił? Nie jestem Bogiem sprzeczności, jestem Bogiem miłości, jestem Bogiem, który mówi ‘tak, tak’ albo ‘nie, nie’. Pozostańcie w Moim pokoju! Twój Jezus.

MESSAGE FROM THE BLESSED VIRGIN MARY TO HER BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA FEBRUARY 2009

Umiłowane dzieci, dzisiaj ta Matka zwraca się do was, aby przypomnieć wam ponownie, że natura zjednoczyła się z Wolą Trójcy Świętej. Natura żyje w zgodzie z Trójcą Przenajświętszą i zanim nastąpią wydarzenia, natura zapowie to, co nadejdzie. Zachowajcie pokój Boży w waszych sercach, a reszta będzie wam dodana. Wasza Święta Matka.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS DAUGHTER LUZ DE MARIA MARCH 2009

Dziś roztaczam wokół siebie błogosławieństwo, radość, hojność i miłosierdzie. Od dzisiaj w szczególny sposób otwieram Moje Miłosierdzie w okresie Wielkiego Postu: jest to czas miłosierdzia dla wszystkich, którzy przystępują do Sakramentu Pojednania. Udzielam ludzkości wielkiego błogosławieństwa, ale zostawiam wam, moi wierni, zadanie - Ewangelizować: "idźcie i głoście moją Ewangelię". Ewangelizujcie, moje dzieci, aby w tych dniach wasi bracia byli motywowani waszym świadectwem do szukania Mnie w Sakramencie Pojednania. Miejcie pewność, że Moja Miłość przewyższa wszelką ludzką miłość, a Moje Miłosierdzie jest nieskończone. Przyszedłem dla chorych, przyszedłem, aby uzdrawiać, aby przynieść wam otulinę, która uchroni was od zła: otulinę Niepokalanego Serca Mojej Najświętszej Matki. Zanurzcie się w nim, bo jesteście Moim skarbem. Wiem, że przeżyliście trudne chwile, o których nie będziemy dzisiaj mówić. Co się stało, to się stało. Musicie patrzeć na teraźniejszość i żyć tą chwilą, w której zwycięża wierność Mnie, w której jesteście posłuszni i wytrwali. Musicie zmartwychwstać duchowo, będąc nowymi stworzeniami. Dzisiaj jest strach z powodu tego wszystkiego, co się dzieje, ale wy macie ludzki strach, a Ja pragnę innego strachu, strachu przed utratą Naszej łączności. Nie strachu przed karą, przed tym, co nadchodzi, przed trzema dniami ciemności, ponieważ jeśli serce jest w pokoju, dusza jest w pokoju, nie zobaczycie ciemności, zobaczycie i dacie światło Mojej Miłości. Nie bójcie się z powodu tego, co wam mówią, ponieważ w Moich wiernych nie będzie rozpaczy, nie będzie umartwienia, będzie światło, będzie pokój i miłość. Musicie być świadomi potrzeby oddzielenia się od grzechu i musicie żyć w stanie łaski. Wezwałem was do zmiany waszych złych upodobań, ale jeszcze ich nie zniszczyliście. I wielokrotnie jesteście wzywani przez Moją Matkę do zniszczenia ich z miłości, ponieważ to co robiliście do dziś, to tłumienie złych skłonności, a akt tłumienia oddala was od Mojego Ducha, ponieważ nie jesteście prawdomówni. Musicie usunąć i unicestwić złe skłonności i zniszczyć je ze względu na miłość, a nie tłumić je, ponieważ to, co jest tłumione, w pewnym momencie nie może być opanowane i wychodzi na zewnątrz, wyrządzając więcej szkody, niż się spodziewano. Możecie być bojaźliwi, tak! Ale bójcie się z miłości, a nie z powodu kary, bo to zatrzymuje wzrost. Strach przed karą jest zatrzymaniem na drodze. Potrzebny jest strach przed obrażeniem Mnie, ale z miłości, strach przed oddaleniem się ode Mnie, przed oderwaniem się ode Mnie. Ponieważ są dwie miłości: miłość przyziemna i miłość do Mnie, i musicie wybrać, nie możecie żyć letniością. Ja nie wchodzę w miłość przyziemną i proszę was, abyście Mnie kochali we wszystkim, co stworzone, odnajdujcie istotę Mojej miłości we wszystkim, co stworzone i tak będziecie Mnie prawdziwie kochać. To, co kochacie na ziemi bardziej niż Mnie, sprawi, że wasze skrzydła staną się ciężkie i to uniemożliwi wam wznoszenie się; nie trzymajcie się kurczowo rzeczy tego świata, ale proście Mnie o siłę do dalszego działania, bo tu jesteście pielgrzymami, przechodzicie. Umiłowani moi, szukajcie mnie całym sercem, rozważajcie z nadzieją Moje przykazania, szukajcie Mnie całym sercem, nie uważajcie się za bez winy, bo oszukujecie się, dzieci, szukajcie z zapałem złota Mojej Miłości. Kto znajduje miłość, ten znajduje skarb. Nie pracujcie ciężko, aby zdobyć dary, starajcie się w miłości, a reszta będzie wam dana. Dzieci, nie mierzcie czasu ludzką miarą, bo minuta może być pięcioma latami, a pięć lat jednym dniem; nie mierzcie po ludzku, bo będzie się wam wydawał niekończący się. Oddajcie się Miłosierdziu Mojemu, nie chwytajcie się dnia dzisiejszego, bo dzień dzisiejszy jutro będzie tylko wspomnieniem. Wczoraj jest wspomnieniem dziś, a dziś będzie wspomnieniem jutro. Kto jest wieczną teraźniejszością? Więc żyj dzisiaj właściwie, postępuj właściwie, aby to, co robisz dzisiaj, było błogosławieństwem na jutro, a zło, które popełniasz, wyznaj natychmiast, nie czekaj. Szukajcie Mnie natychmiast. Umiłowani, żyjcie każdą chwilą z cierpliwością, ponieważ cierpliwość niesie ze sobą pokutę, a ten, kto jest cierpliwy, wie, jak czynić pokutę, a ten, kto wie, jak czynić pokutę, ma pokój, ponieważ ofiarowuje wszystko. Całe dobro, które czynicie, powiększa skarb, który każdy z was ma w Moim Domu. Każdy uczynek miłosierdzia, każdy uczynek miłości, wszystko jest przechowywane w duchowym skarbcu i gromadzicie bogactwo; nie widzicie tego skarbu, ale nikt nie może go zabrać ani wam go ukraść. Ja was chronię, dlatego przyszedłem najpierw jako pokorny Król, potem okazałem swój majestat na Krzyżu, chwałę Ojca przy Zmartwychwstaniu, potem przyjdę jako Sędzia. Najpierw przyszedłem, aby zjednoczyć, a później przyjdę, aby oddzielić pszenicę od chwastów. Dzieci, pragnę, abyście ewangelizowali poprzez miłość do bliźniego, ale dlaczego się zatrzymujecie? Z braku pokory. Bo drzewo nie rośnie, zanim się nie zakorzeni, nie pogłębia się, zanim się nie zakorzeni. Podobnie i wy, zanim zapuścicie korzenie, musicie pogłębić się w naszym zjednoczeniu i nabrać pokory. Czasy nie są łatwe, ale jeśli będziecie mieli przed sobą Moją Miłość i w pełni zaufacie Mojemu Miłosierdziu, nie będziecie mieli się czego obawiać; Mój Duch was poprowadzi i jako wierne dzieci pozostaniecie na Matczynym łonie. Trwajcie w Moim Pokoju. Wasz Jezus.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA PART I AND PART II MARCH 15, 2009

Umiłowani moi, tego właśnie pragnie nasz Dom, modlitwy i dawania siebie w duchu i prawdzie. Dziś wzywam was, byście nie zwracali uwagi na problemy, na nadchodzące wydarzenia, na utrapienia, szczególnie te w rodzinie. Czy nie jesteście zjednoczeni z Moim Krzyżem, że pragniecie żyć bez ucisków, w waszych rodzinach i w waszym życiu? Czy nie zapomnieliście, że jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Proście Mnie tylko o pomoc w jego niesieniu, aby zmniejszyć ciężar, ale nie narzekajcie tak bardzo na to, co musicie znosić, bo jeśli rozejrzycie się wokół siebie, są inni bracia i siostry, którzy są naprawdę stale utrapieni. Dziękujcie za to, że macie powody, by się do mnie modlić, dziękujcie za to, bo nie jesteście jak większość waszych braci, którzy żyją dzień po dniu pośród niekończącego się bełkotu, który sprawia, że zapominają o moim istnieniu. Zbliżcie się do Mnie. Moja ukrzyżowana, ale chwalebna Ręka jest wyciągnięta przed każde z Moich dzieci, aby je mocno uchwycić i wyciągnąć z błota; choćby nie wiem jak dziecko było brudne, Ja go nie opuszczę. Wszyscy są godni wejść do Domu Mojego, czekam tylko na słowo, czekam tylko na 'Panie pomóż mi, bądź blisko mnie, wysłuchaj mnie, przebacz mi'! I natychmiast idę udzielić pomocy. Jakże mogę zostawić porzucone dziecko, choćby było brudne? Jeśli za tych grzeszników oddałem się na krzyżu, na Moim Krzyżu miłości, ofiary, oddania, na Moim Krzyżu chwały, aby wszystkich uratować, bo nie chcę, aby zginęło choćby jedno Moje. Przyjdź do Miłosierdzia Mojego, przyjdź do Miłosierdzia Mojego. Ten moment jest momentem modlitwy, całkowitego oddania się Bogu i ofiary, a ci, którzy żyją zanurzeni w Moim Miłosierdziu, doskonale wiedzą, o czym mówię w tym momencie. Jest to czas modlitwy za Mój Kościół, za Mojego Piotra, za ataki tych, którzy kręcą się wokół Tronu Mojego Piotra. Potrzebuję modlitw Moich wiernych, modlitw tych dusz, które są szczere, tych, które Mi się oddają. Potrzebuję modlitw Mojego Kościoła, aby "modlił się właśnie za siebie". Kościół modlący się jest Kościołem zwycięskim, triumfującym. Dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek, wszyscy, którzy nazywają się chrześcijanami, muszą modlić się z gorliwością, z wytrwałością, składać ofiary, posty i jednoczyć się jako jedność, bez zastrzeżeń. Dzieci, są tacy, którzy w tym czy innym kraju, na tym czy innym kontynencie, na całym świecie, szukają, jak uzurpować sobie prawo do Moich świątyń, aby popełniać świętokradztwa i w ten sposób sprawiać ból Mojemu Sercu. Musicie być odważni, aby wyznawać swoją wiarę, nie wolno wam milczeć, musicie głosić swoją wiarę. Szukacie tysiąca sposobów, aby zbliżyć się do Mnie; a jest klucz, jest to klucz główny, który otwiera drzwi do Mojego Domu, który otwiera wam drzwi duchowe, abyście zbliżyli się do Mnie, tym kluczem jest miłość. Dziś wzywam was: Mój umiłowany ludu, Mój umiłowany i wierny Kościele, abyście byli zjednoczeni w miłości, abyście się nie burzyli, jak to jest dzisiaj w zwyczaju niektórych, jakby to było wycinanie drzew, tak czynią ze swoimi braćmi; daję wam ten przykład, bo tak jak dzisiaj wylesiacie Moją przyrodę, Moje stworzenie, tak dzisiaj wielu wylesia Mój Kościół, aby go wysuszyć, aby pozostawić go jałowym, aby wysuszyć źródło Mojej Miłości i Mojego Miłosierdzia wobec ludzkości: ale tak nie jest, moje źródło miłości i miłosierdzia jest niewyczerpane i jest dla wszystkich, dla każdego. Wzywam was Moje kochane dzieci, abyście się wzajemnie miłowali, abyście byli jednym sercem miłości w sercu Mojej Najświętszej Matki i w Moim Sercu. W żadnym wypadku nie używajcie daru mowy, aby zniszczyć honor, prestiż i godność brata lub siostry. Nie ma nic bardziej bolesnego, co tak bardzo przenika Serce Mojej Matki i Moje Serce, jak słyszeć wielu, którzy prawie mieszkają w Moich świątyniach, pomagając Moim ministrantom i spędzając godziny na kolanach, a potem słyszę, jak używają języka jako miecza obosiecznego przeciwko swoim braciom i siostrom. Wy, Mój Kościele, nie róbcie tego! Moi wierni używają daru mowy, by kochać, a nie ranić, by wywyższać cnoty waszych braci, a nie niszczyć godność wielu niewinnych. A tych, których nie uważacie za niewinnych, zostawcie Mnie, bo ten, kto uważa się za mądrego, przede Mną nie jest taki mądry, bo Ja jestem Mądrością nieskończoną. Ten, który uważa się za bardzo wiernego, być może nie jest tak wierny, ponieważ zadaje śmierć bratu lub siostrze swoim językiem, używając go jako "miecza obosiecznego". Ten, kto uważa się za cierpliwego, przestaje być cierpliwy, gdy mówi, że jest cierpliwy. Ten, kto uważa się za światłego, przestaje przyjmować Moje światło, gdy mówi, że jest światły. Dlatego tak bardzo wzywam was do pokory, ten, kto jest pokorny, wie, co posiada, a skoro wie, nie musi tego wykrzykiwać światu, bo tak jak Ja wie, że należy milczeć, uznając, że jest Ktoś większy, kto będzie mówił za niego. Nigdy nie zostawiłem Mojego Kościoła samego, czytaj Pismo Święte. Zawsze pomagałem Mojemu ludowi w każdej chwili, a teraz, dlaczego stawiacie Mnie przed całą ludzkością jako niemiłosiernego Boga rzucającego klątwy, skoro nigdy, nigdy nie opuściłem Mojego ludu i nigdy tego nie zrobię w tym czasie? Ja jestem przed każdym z was; Przyjdźcie, aby Mnie przyjąć, przyjdźcie, aby Mnie adorować, przyjdźcie do Mnie, Ja jestem w was, Ja jestem Miłością, Ja jestem Miłosierdziem, dla was się wydałem, dla was zmartwychwstałem, dla was przyszedłem wezwać was do jedności i miłości, abyście od dzisiaj wzywali waszych braci i siostry do powszechnego łańcucha modlitwy za mój Kościół, za wszystkich moich umiłowanych, moich kapłanów i zakonników, za wszystkich wiernych świeckich, aby ich wiara i zaangażowanie wzrastały z każdym dniem i upodabniały ich do mojej Matki, która zachowywała wszystko w ciszy swego serca. Daj miłość i w każdej chwili umiej być godnymi świadkami i świadectwami Twojego Jezusa. Wezwij do łańcucha modlitwy za mojego Piotra, który jest atakowany przez tych, którzy chcą uzurpować sobie to, co nie należy do człowieka, do ogólnoświatowego łańcucha modlitwy za wszystkich, którzy zanurzeni w grzechu zatapiają się coraz bardziej, aby skierowali swój wzrok ku Mnie, bo Ja z niepokojem czekam, aby ich objąć. Pozostańcie w pokoju Moim, błogosławię was. Wasz Jezus.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA HOLY WEEK, APRIL 2009

Mój umiłowany ludu, W związku ze zbliżającym się "Wielkim Tygodniem" pragnę ponownie wezwać cały rodzaj ludzki do nawrócenia, wzywam was, abyście zwrócili się do sakramentu pojednania. Nie bójcie się wyznać grzechów, które popełniliście, bo Ja sam jestem przed wami, dając wam moje przebaczenie. Moje Miłosierdzie jest nieskończone. Bez względu na to, jak ciężki może być popełniony grzech, jeśli twoja skrucha jest szczera i podejmiesz mocne postanowienie, że już nigdy więcej go nie popełnisz, przebaczam ci, bo Moje Miłosierdzie jest nieskończone. Ponieważ człowiek posiada wolną wolę czynienia i działania, Ja jako Pan Miłości szanuję tę wolność i czekam, aż człowiek przyjdzie do Mnie, prosząc o przebaczenie z sercem skruszonym i pokornym, a Ja z Moimi rękami pełnymi miłości i Moim miłosiernym sercem przebaczę mu, zawsze przebaczę. Czekam nawet do ostatniej chwili życia, aby przebaczyć to, o co dziecko prosi Mnie o przebaczenie. Wzywam wszystkich moich umiłowanych kapłanów, aby nie wyprowadzali owiec ze stada na manowce, nie wzywam ich, aby pozwalali na grzechy, na które nie powinno się pozwalać, wzywam ich, aby byli bardziej kochający, aby umieli doradzać i prowadzić dusze, aby odwróciły się od grzechu i zbliżyły się do Mnie, aby uświadomili im, że życie w pokorze i z dala od grzechu daje nieskończony pokój. A wszystko to, co dzieje się z dnia na dzień w ciągu życia, zmienia kolor, jak mówi piosenka "de colores, de colores"; w zależności od stanu duszy, to jest kolor, z jakim patrzy się na codzienne wydarzenia życia. Ja nie karzę, ja jestem miłością. Wy, moi ukochani, sami siebie karzecie. Jak to jest możliwe, że w dzisiejszych czasach zaprzeczacie tak wielu rzeczom, aby dać większą wolność Moim dzieciom, zamiast potwierdzić to, co jest napisane w Piśmie Świętym? Umiłowani moi, mój dom istnieje! Tak, on istnieje! Niebo istnieje, tak bardzo, że zmartwychwstałem i mieszkam u boku Mojego Ojca w Jedności naszego Ducha Świętego. Tak, Niebo istnieje, istnieje dla tych, którzy się nawracają, dla tych, którzy swoim życiem służą Mi, modlą się, kochają Mnie, pomagają i kochają swoich bliźnich, wypełniają ustanowione przykazania, sakramenty, spełniają uczynki miłosierdzia, wypełniają to, co jest napisane w Piśmie Świętym. Tak, Niebo istnieje, do tego stopnia, że przygotowałem stół, przy którym zasiądą Moi wybrani, Moi wierni, ci, którzy z wolnej woli wybrali życie sprawiedliwe, ci, którzy w jakimkolwiek momencie swojego życia pokutowali i będą pokutować z całego serca, "w duchu i prawdzie". Tym jednak, którzy dziś zaprzeczają istnieniu miejsca cierpienia po śmierci dla tych, którzy nie prowadzili życia zjednoczonego ze Mną, muszę powiedzieć, że kara istnieje dla tych, którzy odmawiają sobie zbawienia. Ja nie jestem Bogiem, który karze, nie jestem Bogiem bezlitosnym, moje miłosierdzie jest nieskończone, ale człowiek sam siebie karze i po opuszczeniu ziemi nadal cierpi za grzechy, które popełnił. Tak, miejsce cierpienia istnieje i nie należy temu zaprzeczać, skoro istnieje niebo i ja tam mieszkam, istnieje też miejsce cierpienia, dla tych, którzy całe życie żyli zatopieni w grzechu i nigdy, nigdy nie żałowali. Czekam aż do ostatniej chwili, moje serce i moja miłość są nieskończone, a ostatnia chwila, ostatnie tchnienie życia jest dla mnie okazją, aby dać moje nieskończone miłosierdzie moim dzieciom. Moja Matka nieustannie wstawia się za każdym z moich dzieci. Ona, "pełna łaski", ta, która w tym Wielkim Tygodniu jeszcze raz opłakuje swoje serce na pamiątkę Mojego całkowitego oddania się Mojej męce i Mojej miłości. Z bólem patrzy, jak zaprzeczacie istnieniu Mojego Domu i jak zaprzeczacie istnieniu miejsca cierpienia, które człowiek sam sobie stwarza, ponieważ zaprzeczając cierpieniu za popełnione grzechy, zaprzeczacie Mojemu Krzyżowi, a kto zaprzecza Mojemu Krzyżowi, nie zna Mnie, nie kocha Mnie, kto zaprzecza Mojemu Krzyżowi, nie kocha Mnie, nie rozpoznaje Mnie i kiedy nazywa Mnie Ojcem, kiedy wzywa Mnie: 'Panie! Panie!' kłamie, bo zaprzecza temu, co jest największe, zaprzecza symbolowi Mojej nieskończonej miłości, zaprzecza symbolowi Mojego nieskończonego oddania, którym jest Mój Krzyż, to drzewo, które objąłem z miłością, które przyjąłem i na którym cierpiałem za każdego z was. Dlatego dzisiaj wzywam was, abyście uznali Mój Krzyż, Moją miłość, Moje poddanie się, Moją ofiarę, ale także Moje nieskończone Miłosierdzie dla każdego z was. Jesteście Moimi najcenniejszymi klejnotami. Dla każdego z was, którzy słuchacie i czytacie to Moje słowo: dla ciebie ukochane dziecko, dla ciebie oddałem się na krzyżu i dla ciebie czekam w sakramencie pojednania, aby ci przebaczyć i przyjąć cię, abyś mógł zjednoczyć się ze Mną i abym mógł cię kochać całą Moją Boską miłością. Zachęcam was, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem, bo kto Mnie miłuje, a nie miłuje swego bliźniego, ten Mnie nie miłuje. Jest jeden warunek w mojej miłości, a mianowicie: 'kochaj bliźniego swego jak siebie samego'. Wzywam was, umiłowane dzieci, abyście przeżyli ten Wielki Tydzień w świętości, w wycofaniu, ofiarowaniu i modlitwie, nie pośród hałasu, ani pośród przyjemności, nie pośród pożądliwości, nie pośród alkoholizmu i narkomanii, nie pośród seksu; to są fałszywi bogowie dnia dzisiejszego, ale Ja jestem Bogiem wczoraj, dziś i zawsze, jestem Bogiem wieczności. Życie jest przemijające, Ja ofiaruję wam życie wieczne, weźcie je, przyjmijcie je, życie wieczne, wieczne szczęście, wieczną radość. Życie nie kończy się tutaj, to tylko krok ku życiu wiecznemu, ku szczęściu, którego tutaj nie zaznacie, czekam na was w Moim Domu, zbliżcie się do Mnie! W tym Wielkim Tygodniu szukajcie tego, który jest najbardziej potrzebujący, szukajcie tego głodnego na ulicy, bo Ja tam jestem i daję mu jeść i pić. Jestem w potrzebujących, jestem w cierpiących, jestem w chorych, jestem we wszystkich moich dzieciach, a wy, mój umiłowany ludu, nie zapominajcie o opuszczonych i pozbawionych środków do życia. W tym świętym tygodniu zjednoczcie się w jedno serce modlitwy. Wynagradzajcie za tych wszystkich, którzy nie chcąc zbliżyć się do Mnie, obrażają Mnie. Wynagradzajcie za tych wszystkich, którzy nie chcąc zbliżyć się do Mnie, gardzą Mną. Zadośćuczyńcie za zapomnienie niektórych waszych braci i sióstr w tym "Wielkim Tygodniu" i nie zapominajcie, że Niebo istnieje, istnieje również cierpienie, które człowiek sam sobie wyrabia, bo wielu mówi: "wszyscy jesteśmy zbawieni", i owszem, wszyscy są zbawieni, zbawiłem was na Moim Krzyżu, cierpiałem za grzechy was wszystkich, ale kto nie żałuje, kto nie uznaje swojego grzechu, nie cieszy się Moim Domem i to nie z Mojej przyczyny, ale dlatego, że człowiek sam siebie karze swoją wolną wolą. Jak bardzo Moje serce pragnie, aby wszyscy korzystali z Mojej uczty, ale nie wszyscy chcą Mnie przyjąć! Zamiast tego tak wielu, tak wielu obraża Mnie, nawet ci, którzy są najbliżej Mnie, którzy służą Mi. Z tego powodu, naprawiajcie, kochajcie, ofiarowujcie, wyznajcie swoje grzechy, bo Ja wam przebaczam, bo kocham wszystkich. A za tego najbardziej zatwardziałego grzesznika, za tego najbardziej cierpię. Wzywam was, abyście zbliżyli się do mnie, czas mija i nie powinniście czekać do ostatniej chwili, aby się nawrócić. Cieszcie się życiem w pokoju i spokoju, możliwością patrzenia na wszystko, co się dzieje z wiarą, z miłością we Mnie, ze spokojem, z cierpliwością i pokorą, ale to osiągną tylko ci, którzy żyją blisko Mnie, ci, którzy nie żyją blisko Mnie, rozpaczają i upadają, nie podnosząc się, toną w rozpaczy. Dlatego wzywam was z czasem, abyście się nawrócili, abyście skierowali swój wzrok na Mnie, czas mija, nie pozwólcie mu upłynąć. Pamiętajcie, że dziś tworzy jutro, a wczoraj wykuwa dziś, jeśli wczoraj zgrzeszyliście, żałujcie dziś, bo wasze jutro będzie lepsze, będzie to jutro błogosławieństw. Ten, kto zgrzeszył wczoraj i uznaje swój grzech, a trwa pogrążony w grzechu, jego jutro nie będzie jutrem błogosławieństw. Nawróćcie się, aby jutro było jutrem błogosławieństw! Ja nigdy nie opuściłem swoich. Moja Matka jest przed każdym z was, wstawia się za wami, zwróćcie się do Niej, zwróćcie się do Niej, aby wzięła was za rękę i aby łatwiej wam było zostawić za sobą te atrakcje dzisiejszego świata, które dzień po dniu pogrążają człowieka w grzechu. Ileż grzechu wnosi do domów telewizja! Ileż grzechu jest zaszczepiane w małych dzieciach, gdy zamiast posadzić je na kolanach, spojrzeć im w oczy, przytulić je i powiedzieć im "kocham cię", współcześni rodzice sadzają je przed ojcem i matką, którzy nieustannie każą im oglądać wiadomości seksualne, wiadomości o śmierci, wiadomości o zniszczeniu, przesłania fałszywej siły, i prowadzą je w ten sposób tak długo, aż uformują z nich dzieci, nastolatków, młodzież i dorosłych, pełnych fałszu, nienawiści, braku uczuć i skłonnych do oszukiwania bliźnich, ale przede wszystkim samych siebie, maskując wszystkie swoje frustracje fałszywymi współczesnymi bogami. Wzywam was, abyście w waszych domach kontrolowali, w tym Wielkim Tygodniu i przez resztę waszego życia, ten środek komunikacji, który niszczy życie niewinnych poprzez programy, które są nieustannie nadawane. Reklamy są bowiem żartem, obrazą przeciwko Mnie, wszystkie prowadzą do grzechu i tworzą w umyśle człowieka królestwo: "grzech". Jesteście tego świadomi i jako wierne dzieci Moje powinniście dołożyć starań w tej sprawie, aby kontrolować to, co jest oglądane w waszych domach; nie pozwólcie, aby umysły niewinnych były codziennie deformowane. O, jak wielka wina spada na tych, którzy pozwalają, być może, aby odpocząć i uchylić się trochę od odpowiedzialności bycia ojcami i matkami, aby ich dzieci zanurzały się w tak zwane zaawansowane technologie, które przynoszą tylko walkę i śmierć. Dlatego jest tak wiele morderstw, dlatego tak wiele Moich dzieci odbiera sobie życie, bo teraz te zaawansowane gry technologiczne sprawiły, że dzieci i młodzież wierzą, że życie i śmierć są mocami człowieka, że dawanie śmierci nic nie znaczy, że gardzenie życiem sprawia Mojemu Sercu wielki ból. W Getsemani pociłem się krwią i płakałem krwią, bo grzechy tego wieku przeszły przede Mną. Do ciebie, który czytasz dzisiaj to orędzie, mówię: twój Jezus cierpiał za ciebie, pocił się krwią za ciebie w Getsemani, za twoje grzechy, ale za twoje grzechy Ja oddałem Siebie, bo cię kocham. Przyjdźcie do mnie, przestańcie grzeszyć dzisiaj, bo Ja mam Moje Ręce, Moje Ramiona i Moje Serce otwarte, aby was objąć, kiedy zdecydujecie się zawołać do mnie: Panie! Panie! Przebacz mi! A Ja powiem do ciebie: 'przyjdź dziecko, przyjdź, bo Moja miłość jest nieskończona, przyjdź do Mojego domu, aby uczestniczyć w Mojej radości we Mnie'. Pozostań w pokoju Moim, kocham cię! Jezu.

MESSAGE FROM OUR SORROWFUL MOTHER TO HER BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA HOLY WEEK

APRIL 2009

Drogie kochane dzieci, przychodzę dzisiaj jako Bolesna Matka, aby wezwać całą ludzkość w tym Wielkim Tygodniu, aby przeżyć ten Wielki Tydzień z intensywnością, ponieważ stanowi on kulminację Boskiej Miłości. Przychodzę, aby wezwać was dzisiaj, abyście byli tą inną nutą, tym światłem, które zapłonie pośród rodzaju ludzkiego, który cieszy się tygodniem przyjemności i odpoczynku. Wy, jako prawdziwi chrześcijanie, powinniście być tym światłem ofiarowania, miłości, świętości, które sprawia, że Trójjedyny wzrok zwraca się ku ludzkości. Modlitwa jest niezwykle potężna, a jeszcze potężniejsza jest modlitwa tych, którzy pokornym sercem kochają, błagają i ofiarują wszystko Bogu. Jako Bolesna Matka, która towarzyszyła swojemu Synowi podczas całej Jego męki, przychodzę, aby towarzyszyć wam wszystkim; wszyscy jesteście Moimi dziećmi i kocham was wszystkich. Wszyscy pozostańcie całkowicie w Moim Sercu, chronię was moim płaszczem i wstawiam się za wami przed Moim Synem. Pragnę, abyście byli tą odmienną nutą, która przywróci nieco tradycję szacunku, jaki był w przeszłości okazywany w tym Wielkim Tygodniu. Bądźcie tą ofiarą miłości wobec Mojego Syna, która naprawia grzech ludzkości. Bądźcie tymi, którzy towarzyszą Mi jak prawdziwe dzieci Boże podczas wszystkich tych dni, które upamiętniają Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Mojego Syna, abyście w tym Zmartwychwstaniu, jako nowe i prawdziwe dzieci, kontynuowali przez resztę waszego życia bycie światłem na drodze wszystkich tych, którzy się do was zbliżają. Kocham was i ponownie wzywam was w tym tygodniu do postu, ofiary, modlitwy i zadośćuczynienia za grzechy. Uczestniczcie w celebracjach liturgicznych i przeżywajcie je z intensywną miłością. Odczujcie je w waszym sercu, w waszym ciele i w waszej istocie. Upamiętniajcie największą ofiarę Bożej miłości, żyjcie krok po kroku u boku mojego Syna, bo ja, jako Matka smutku i miłości, pozostaję obok was, chroniąc was. Nie lękajcie się tych przesłań, które krążą po świecie i napełniają Moje dzieci przerażeniem i strachem. Skoncentrujcie swoje życie, swoje chodzenie, swój umysł na zachowywaniu przykazań, mandatów Świętej Matki Kościoła, a reszta będzie wam dana. Ten, kto jest miłością, żyje miłością, jest karmiony miłością, jest karmiony miłością i nie boi się tego, co go otacza, ani tego, co może sprawić, że straci życie wieczne. Jesteście bohaterami, bohaterami, którzy dzień po dniu walczą o to, by pozostać zjednoczeni z Moim Synem, dlatego powinniście żyć w poczuciu bezpieczeństwa, pewności i wierze, że On nigdy was nie opuści. Mój Syn oddał się za was, żyje dla każdego z was i czeka na was z otwartymi ramionami. Utrzymujcie wasze serca pełne miłości, okazujcie miłość waszym braciom i siostrom, wszystkiemu, co was otacza. Kocham was Moje dzieci, żyjcie zawsze w miłości Mojego Syna, ufając w Jego nieskończone Miłosierdzie. Wasza Bolesna Matka.

MESSAGE FROM THE BLESSED VIRGIN MARY TO HER BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA MAY 2009

Dzieci Mojego Niepokalanego Serca, Dziś ponownie wzywam was, zjednoczonych potrzebami ludzkości, do modlitwy, a w szczególny sposób wzywam was, abyście towarzyszyli modlitwą Najwyższemu Papieżowi. Dzieci: stoicie w obliczu trudnych czasów; nie zapominajcie, że bez względu na to, jak trudne są te czasy, Moja Ręka zawsze was chroni. Nieustannie wstawiam się za wami, moi umiłowani, przed Tronem Trójcy Świętej. Każdy świt jest nowym dniem, w którym powinniście walczyć, aby pozostać zjednoczeni z Moim Synem, być wiernymi i żyć w jedności, szanując się wzajemnie i wstawiając się za sobą. Jedność jest ważna. Powinniście w niej wytrwać. W ten sposób wyróżniają się prawdziwi wierni. Jest to szczególna chwila i zachęcam was, abyście zjednoczyli się w modlitwie jednym głosem, wezwali waszych braci i siostry do odmawiania Różańca Świętego i Koronki do Miłosierdzia Bożego w intencji wołania do Domu Ojcowskiego, aby wszystko, co trapi ludzkość, zostało wygnane z ziemi. Umiłowane dzieci Mojego Serca, ogarnijcie miłością całe stworzenie, będąc tymi dziećmi, które wołają ze sprawiedliwymi intencjami za wszystkich swoich braci i siostry, bądźcie tymi duszami, które ofiarują każdą chwilę swojego życia z miłości do Mojego Syna. Żyjcie inaczej niż świat, aby cnoty, które posiadacie, dane przez Ducha Świętego, powstawały w was nieustannie, aby to była szkoła dla waszych braci i sióstr, sposób komunikowania się, rozmawiania, dzielenia się, wyrażania siebie, miłości bliźniego, aby to była lekcja dla waszych rówieśników tego, co każde z Moich dzieci nosi w sobie, że nie jest to nic innego jak miłość Mojego Syna. Wiem dobrze Moi umiłowani, że czasami zmęczenie codzienną walką was przygniata, ale nie poddawajcie się w żadnej chwili. Bądźcie w każdej chwili prawdziwymi dziećmi, nie dajcie się uwieść złu, bądźcie czujni na modlitwie, aby zło was nie zdezorientowało. Dziś wzywam wszystkich do pozostania w Kościele, który założył Mój Syn, nie dajcie się zwieść fałszywym prorokom, którzy próbują wystąpić przeciwko Mojemu wiernemu Najwyższemu Papieżowi Benedyktowi XVI. Umiłowani, dzisiaj tak jak ludzkość stoi w obliczu nowej choroby, tak samo stanie w obliczu innych, które rodzą się z samego człowieka i z jego żądzy władzy. Powinniście się modlić, aby utrzymać mur, który jest siłą dobra, i w ten sposób, zjednoczeni ze wszystkimi, wzmocnić całe stworzenie, a więc także wzmocnić człowieka. Nie myślcie o tych, którzy nie słuchają Moich wezwań, trwajcie mocno w postawie bojowej, ale bojowej miłości, bo miłość zwycięża wszystko, miłość do Boga i bliźniego. To jest powód, dla którego wezwałam was, abyście byli czujni w ciągłych orędziach od waszej Matki, abyście byli świadomi wartości sakramentaliów, ale przede wszystkim ogromnej wartości istoty w stanie łaski, istoty ludzkiej, która żyje Miłością swojego Pana i przekazuje ją swoim braciom i siostrom. Błogosławię was, pozostańcie w Moim Sercu. Matka Boża.

SECOND MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER, LUZ DE MARIA MAY 2009

Umiłowane dzieci, błogosławię was, jesteście moim skarbem. Do ciebie, dziecko, dziś mówię, do ciebie wołam, tobie ofiaruję moje Serce, abyś się w nim schroniła i znalazła wszystko, czego szukasz. Ofiarowuję wam zbawienie wieczne, proszę tylko o wasze oddanie i wierność. Jesteście Moim ludem i powinniście żyć we wspólnocie braterskiej, kierowani Moim Duchem, bez podziałów i sporów, abyście dawali prawdziwe świadectwo Mojej Miłości. Dziś bardziej niż kiedykolwiek wzywam was do życia w braterskiej wspólnocie, umacniając się wzajemnie przez wiarę, karmiąc się codziennie Moim Ciałem i Moją Krwią, abyście szli dalej z potrzebną siłą i nie upadli w drodze. Dzisiaj człowiek jest spragniony, błądzi w poszukiwaniu tego, czego mu brakuje; brakuje mu Mojej Miłości, nie dlatego, że mu jej odmawiam, ale raczej dlatego, że chociaż jestem przed nim, człowiek nie rozpoznaje Mnie, nie zwraca na Mnie uwagi. Bądźcie posłuszni. Pozwólcie się kształtować przez Moją Miłość, jak glina w Moich rękach. Glina jest słaba, człowiek jest słaby i powinien z pokorą to przyjąć, uznając swoje ograniczenia. Jeśli odda się w Moje Ręce, będzie żył okryty Moim Miłosierdziem. Kto żyje okryty Moim Miłosierdziem, jest tak samo miłosierny dla swoich braci i sióstr, a tego właśnie brakuje ludzkości. Dzieci, bądźcie tymi źródłami, w których spragnieni znajdują krystaliczną wodę, która zaspokaja ich pragnienie; bądźcie zrozumieniem, bądźcie pociechą, bądźcie miłosierdziem, ale przede wszystkim bądźcie miłością, tym składnikiem, którego brakuje, aby wszystko się zmieniło i aby ludzkość nie pozostawała już w ciemności. Dzieci, dzisiaj oferuje się wam wiele przynęt, aby was zwodzić i stopniowo odsuwać od właściwej drogi, nie dostrzegając tego. Dlatego wzywam was ciągle do czujności, żebyście nie zbłądzili i nie oddalili się od Moich przykazań. Dlatego wzywam was, abyście wezwali Mojego Ducha Świętego, aby was oświecił, pocieszył i dał wam konieczne i niezastąpione rozeznanie, abyście mogli stawić czoła i odważnie pokonać modernizmy, które sprawiają, że Moje Serce krwawi i które pragną osłabić Mój Kościół poprzez libertynizm Mojego ludu. Dziś wzywam was, abyście byli wdzięczni jedni drugim. Ten, kto jest wdzięczny, ma serce czyste i przepełnione miłością, ten, kto jest wdzięczny, jest tym, kto jest przepełniony miłością, ponieważ wie, jak przyjmować i dawać czystym sercem. Chrześcijanin jest wyróżniony w każdym czasie, ponieważ postępuje tak jak Ja, reaguje tak jak Ja, jest dzieckiem, które żyje na świecie, a świat nie owija go swoimi drogami i ekstrawagancjami. Dziękujcie tym, którzy sprawiają, że wzrastacie duchowo, tym, którzy pomagają wam w waszych potrzebach. Moja Matka daje tę lekcję wdzięczności, dziękuje Mojemu Ojcu Niebieskiemu, dziękuje Archaniołowi Gabrielowi, Mojemu Ojcu Józefowi, pasterzom, mędrcom, Symeonowi, tym, którzy towarzyszyli Jej w drodze na Kalwarię, dziękuje Janowi; w ten sposób Jej życie jest nieustannym aktem dziękczynienia Mojemu Ojcu w imieniu wszystkich Jej dzieci. Umiłowane dzieci, dziękujcie i pozostańcie wierni Mojemu Kościołowi, bądźcie posłuszni, aby jedność zapobiegała podziałom. Jedność to siła, a siła to mur nie do przebicia; modlitwa jest sztandarem, który jednoczy Mój lud w jeden głos, który wznosi się do Mojego Domu, kadzidło o największej wartości; każda modlitwa jest światłem, które oświeca świat i wygania ciemność. Ludzkość trzyma w swoich rękach broń: "Modlitwę". Powinna z niej korzystać i poznać błogosławieństwo, jakie dzięki niej otrzymuje; znaczenie modlitwy za siebie nawzajem jest błogosławieństwem dla tych, którzy ofiarują ją z miłością. Bądźcie światłem i solą ziemi, światło nie pozostaje w ukryciu, sól przyprawia; tak samo Moje dzieci nie są tu po to, by pozostać niezauważone, lecz by wstawiać się za wszystkim, co trapi ludzkość. Bądźcie zjednoczeni, bądźcie jednym sercem, które bije w jednej modlitwie za wszystkie potrzeby, z jakimi borykają się w tej chwili wszystkie narody. Jeśli w tej chwili nie cierpicie z powodu ataków natury, chorób lub głodu, nie bądźcie obojętni wobec tych, którzy cierpią, ponieważ żaden naród nie może zapewnić, że nie doświadczy tych nieszczęść w pewnym momencie. Oziębłość i obojętność wobec cierpienia jest przykładem wyobcowania, jakie człowiek utrzymuje z Moim Domem. Chrześcijanin towarzyszy, cierpi i raduje się ze swoim bliźnim, bo wie, że bliźni jest obrazem i podobieństwem swojego Stwórcy. Odmawiajcie w jednym sercu miłości i solidarności Koronkę do Mojego Miłosierdzia Bożego i Różaniec Święty, szczególnie w tym miesiącu poświęconym Mojej Matce. Ona jest arką, na którą powinni wsiąść ci, którzy chcą pozostać bezpieczni i chronieni przed tym, co nadchodzi. Bądźcie jednością, bądźcie miłością, chrześcijanin jest osobą wiary, wiara jest życiem, a życie jest miłością. Trwajcie w Moim Pokoju. Twój Jezus. Modlitwa: "Niepokalana Matko, błogosławione Sanktuarium miłości, do Ciebie wołamy, wysłuchaj naszych próśb, błagamy o Twoje Matczyne wstawiennictwo w tej chwili. W której plaga chorób zagraża ludzkości. Ty, wierna opiekunko tych, którzy pokornie przychodzą prosić o Twoje łaski, módl się do Trójcy Przenajświętszej, aby zesłała Swoich anielskich opiekunów do walki z tym złem, które dotyka tych, którzy do Ciebie należą. Niech Twój Święty Płaszcz będzie tarczą i schronieniem dla nas wszystkich, którzy wiernie prosimy o tę łaskę, aby nasze miasta i domy zostały opieczętowane Niebiańską ochroną. Składamy Ci dzięki Niepokalana Matko za tak wielką łaskę, nie opuszczaj nas w tej dolinie łez, Ty jesteś tarczą, schronieniem i przewodniczką tych z nas, którzy wołają jednym głosem". Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER, LUZ DE MARIA MAY 18, 2009

Umiłowane dzieci, przyjmijcie moje błogosławieństwo, to jest moment, w którym to moje słowo powinno być rozpowszechnione wśród całej ludzkości za pośrednictwem mojej córki. Wiecie już wystarczająco dużo o fałszywych prorokach, którzy pragną wywołać terror wśród tych, którzy do Mnie należą, przedstawiając Mnie jedynie jako Boga kary, a nie Miłosierdzia, w celu oddalenia ode Mnie mojego ludu i wywołania niezgody w Moim Kościele; Kościele, który w tej chwili cierpi prześladowania, który jest napiętnowany, który jest atakowany przez środki masowego przekazu, za którymi ludzie małej wiary wykorzystują postęp technologiczny, aby bombardować wciąż na nowo, szczególnie umysły młodzieży, odciągając je ode Mnie i prowadząc je do życia w grzechu. Dzieci, pilne jest, aby każdy z was poświęcił się modlitwie. Tylko dzięki modlitwie będziecie nadal tymi światłami, które dają życie Stworzeniu. Dzisiaj ciemność szybko rozprzestrzenia się nad ludzkością, ogarniając umysły Moich ludzi nienawiścią i liberalizmem; buntują się i nie zdając sobie sprawy ze zła, które powodują, sami są na drodze do stania się kolejnymi prześladowcami Moich wiernych. Na początku, gdy na ziemi panował chaos, zamęt i ciemność, przyszło światło, aby oddzielić i rozproszyć ciemność. Dzisiaj każdy z was, ci, którzy słuchają Moich wezwań, ci, którzy są wierni, ci, którzy pozostają pod Płaszczem Mojej Matki, są światłem, które podtrzymuje to, co zostało stworzone, w jedności z Moim Domem. Moje nieustanne wezwania i wezwania Mojej Matki są poświęcone jedności tych, którzy pozostają wierni. Są one wezwaniem do ofiarowania siebie jako żywej Hostii zadośćuczynienia w imieniu całej ludzkości. Jesteście wspólnotą miłości i nieustannie budzicie się do życia, w każdym ofiarowaniu, w każdym oddaniu się, przeciwko negatywności tych, którzy odrzucają Moją Miłość i podkopują Mój Kościół. Dzieci, jesteście tymi światłami, które nigdy nie powinny zgasnąć, bez względu na to, jak silne wiatry mogą wiać, ponieważ uczestniczycie w Moim Świetle, a teraz przekazujecie je z miłością i mądrością. Dałem wam nieskończony i wielki dar, abyście byli nosicielami światła. Lecz w tej chwili jest tak wiele ciemności w człowieku, dlatego wzywam was, abyście byli nie tylko roztropni, ale także mądrzejsi, abyście się nie zachwiali, abyście byli stali i nie byli tymi lampami, które płoną i gasną. Płoną, gdy wszystko, co się dzieje, jest korzystne, lecz gasną, gdy wydarzenia nie są po ich myśli. Dzisiaj musicie być odważni. Z konieczną odwagą, aby wiedzieć, że wiara nie jest czymś, co się zakłada lub zdejmuje według własnego uznania; wiara jest "życiem". Dziś wzywam was do jedności, do zachowania czystego serca, do życia zgodnie z Moją nauką, do bycia świadkami Mojej Miłości i Miłosierdzia, to jest czas tych, którzy są letni, którzy dają się łatwo pociągnąć, ale jednocześnie jest to czas Moich wiernych, którzy poprzez jedność tworzą ten nieprzenikniony mur, który utrzymuje Moje Mistyczne Ciało na przestrzeni wieków. Umiłowani Mojego Serca: Zapraszam was do zjednoczenia modlitwy w zadośćuczynieniu za tak wiele krzywd, które człowiek sam wyrządza sobie i Mojemu stworzeniu, obojętność, z jaką człowiek patrzy na życie, jest przejmująca, duchowy rozkład i łatwość, z jaką człowiek znajduje sposób na wytłumaczenie, na swój sposób, tego, czego nie ma lub nie potrafi wytłumaczyć, jest przerażająca, nienawiść unosi się nad Moim ludem, Obojętność na cierpienie braci i sióstr jest produktem wyobcowania "człowieka z jego Panem i Bogiem", dlatego musicie wzmocnić i utrwalić wasze życie wewnętrzne, aby cierpienie przed takimi okrucieństwami nie doprowadziło was do upadku i nie oddaliło was od waszego Jezusa, który was kocha. Dziś przychodzę do każdego z was, moi wierni, aby ponownie ofiarować wam Moje Serce, abyście mogli się w nim schronić i znaleźć pokój, miłość, pocieszenie, siłę, kiedy tego potrzebujecie, Ja pozostaję uważny na wasze prośby, nieustannie spoglądam na was. To jest chwila, w której powinniście prosić wytrwale o mojego Ducha Świętego, abyście pod Jego opieką rozeznawali i utrzymywali się mocni i umocnieni, czas jest trudny, mija tak szybko, że jeśli się w nim zanurzycie, popadniecie w zniechęcenie. Stąd nieodzowność modlitwy, codziennego uczestniczenia w celebracji eucharystycznej, aby Mnie przyjąć, praktykowania w duchu i prawdzie miłości do Boga i bliźniego, przebaczania, a przede wszystkim zachowania pokoju wewnętrznego. Dzieci moje, nie bądźcie powodem zgorszenia, bądźcie żywym świadectwem, wzorem świętości, bądźcie światłem dla waszych braci i sióstr, nie bądźcie śmiercią, bądźcie życiem. Tak bardzo boli mnie widok niektórych Moich dzieci, które idą przez życie jak martwe ciała; choć na zewnątrz śpiewają i śmieją się, wewnątrz są puste, bez Boga! To do was, tych, którzy nazywają się Moimi dziećmi, przychodzę dzisiaj, aby wezwać was do jedności, do modlitwy jednym sercem. Tylko w ten sposób, jednym sercem, Mój Kościół oprze się nieustannym atakom zła; a tym jednym sercem jest Niepokalane Serce Mojej Matki, Arka Nowego Przymierza, oparcie Moich wiernych. Ta jedność będzie słyszana przez całe stworzenie, przez odmawianie Różańca Świętego i błaganie o miłosierdzie przez Koronkę do Miłosierdzia Bożego, tak powinien wołać dzisiaj Mój lud, tak powinien wstawiać się dzisiaj Mój wierny lud. Wzywam was, abyście byli wolni, a cóż jest większą wolnością niż ofiarowanie się i poświęcenie się za brata lub siostrę? Cóż jest większą wolnością niż żyć w świętości? Cóż jest większą wolnością niż wyzbycie się osobistego egoizmu? Cóż jest większą wolnością niż być wolnym od siebie samego, od swojego egoizmu? Dziecko, bądź wolne i przyjdź do mnie, ja, twój Jezus, kocham cię i czekam na ciebie, aby cię schronić w moim sercu. Miej moje serce, ofiaruję ci je, weź je. Twój Jezus.

MESSAGE FROM OUR BLESSED MOTHER TO HER BELOVED DAUGHTER, LUZ DE MARIA MAY 25, 2009

Umiłowane dzieci Mojego Serca. Dziś szczególnie wzywam was do wzmocnienia modlitwy osobistej. Módlcie się żarliwie, prosząc Wszechmogącego o pełnię Jego Ducha Świętego, abyście prowadzeni w każdym czasie byli prawdziwym świadectwem chrześcijańskiej miłości. Kto nie kocha bliźniego, nie może nazywać siebie chrześcijaninem; nie możecie mówić, że kochacie Boga, jeśli nie kochacie swoich braci i sióstr. Dziś człowiek kocha samego siebie i stwarza sobie miłość do Boga niezależnie od miłości do braci i sióstr, a to, moje kochane dzieci, nie jest możliwe. Człowiek jest obrazem i podobieństwem Boga: Trójjedyny, Trzy w Jednym; i to właśnie ten obraz i podobieństwo jest w każdym z was. Chociaż możecie się nie znać, wszyscy stanowicie część jednego Ducha, który wzywa was do jedności, do życia w komunii. Dzisiaj, bardziej niż w jakimkolwiek innym momencie historii ludzkości, człowiek jako syn Boży ma obowiązek tworzyć część "jednego serca"; nadchodzące czasy nie są łatwe i Moje dzieci dobrze o tym wiedzą. Niezależność człowieka wobec swego Stwórcy otworzyła drzwi do wydarzeń już zapowiedzianych, na które czekaliście w czasach późniejszych. W tym wyobcowaniu człowiek czując się samowystarczalnym i jeszcze bardziej "stwórcą", przyspieszył dla siebie ból, niosąc nieszczęścia, których nie będzie w stanie opanować, człowiek wyzwolił przeciwko sobie siły natury. Ból jest ciągle przeżywany na całym świecie, a wy nadal czekacie na kolejne znaki bliskości tego wszystkiego, co Miłosierdzie Boże ogłosiło na całym świecie przez waszą Matkę. Nie pozwólcie, aby rozum was zdradził, dając wyjaśnienia tego, czego nie da się wytłumaczyć ludzkimi słowami, przygotujcie się. Dzieci, dzisiaj zapraszam was, abyście się przygotowali, ale przede wszystkim duchowo. Mój Syn czeka na was, nie opierajcie się Jego wezwaniu. Kochajcie się wzajemnie. Tylko w ten sposób, zjednoczeni w prawdziwej komunii, pokonacie siły zła, które podstępnie przygotowują swoją walkę przeciwko wiernemu ludowi. Umiłowani, zachowujcie wasze serce zjednoczone z sercem Mojego Syna, aby wszystko, co dzieje się na ziemi, nie doprowadziło was do upadku w wierze. Idziecie do celu, to nie jest czas na podążanie za ludzkimi bożkami, jedno jest Słowo, jedno jest przykazanie, jedno jest Pismo Święte, więc nie dajcie się pociągnąć modernizmom, które nie są częścią Woli Trójcy. Jestem Matką i Nauczycielką wszystkich, wstawiam się za każdym z was, nawet za tymi, którzy mnie nie wzywają i nie uważają za Matkę. Przyjęłam wszystkich u stóp Krzyża. Jako Matka, będę prowadzić i chronić Moje dzieci w tych trudnych czasach. Moja pomoc nie zostanie odmówiona nikomu, kto o nią prosi. Moje Serce pozostaje otwarte w każdej chwili, drzwi nigdy się nie zamykają. Jedność tych, którzy są Moi, jest teraz bardziej niż kiedykolwiek potrzebna, ponieważ Kościół jest codziennie atakowany przez siły zła, człowiek jest ciągle kuszony i atakowany tak, że zapomina, że Bóg jest Bogiem, a człowiek jest dzieckiem Bożym. Umiłowani, zjednoczcie się z tą waszą Matką, która wstawia się za każdym z was. Ludzkość jest spragniona Boga, nawet jeśli sam człowiek to ignoruje. Dziś wzywam was do wstawiennictwa za waszymi braćmi i siostrami, wzywam was do modlitwy za to wszystko, za co nie modlą się wasi bracia i siostry. Wzywam was, abyście zadośćuczynili za brak miłości i miłosierdzia waszych braci i sióstr, poprzez bycie światłem, światłem, które promieniuje Boską Miłością. Przygotujcie się dzieci, aby wydarzenia nie spowodowały, że będziecie się staczać, lecz abyście widząc ponad to, co widzi świat, mogli być siłą, echem wołania tej Matki, która woła, aby ją usłyszano. Kocham was, moje dzieci, kocham was. Matka Maria.

MESSAGE FROM OUR BLESSED MOTHER MARY TO HER DAUGHTER LUZ DE MARIA JUNE 2009

Umiłowane dzieci mego serca, Jako Matka wszystkich ludzi, błogosławię was. Umiłowani, niech Duch Święty napełni was swoim ogniem, aby wypalić w waszych sercach to wszystko, co nie jest miłością i jednością. Tak wiele bólu dotyka Mojego Serca w tej chwili, kiedy cała ludzkość szaleńczo zmierza ku grzechowi! Jakże Moje Serce boleje przed tak wieloma rozbitymi, rozdzielonymi rodzinami! Jakże Moje Serce boleje nad zniszczoną młodzieżą, pogrążoną w rozpuście i narkotykach! Jak boli Moje Serce, przeszywane wciąż na nowo tym sztyletem braku uczuć, zapomnienia, że Bóg jest Bogiem. Człowiek kroczy po pustyni, szukając zaspokojenia pragnienia w niewłaściwych źródłach. Jakże Moje Serce boli z powodu tych modlitw, które są ofiarowane nieszczerze! Dzieci, dobrze wiecie, że modlitwa jest nieskończona; jest ona tą zbroją, tym sztandarem, którego wszyscy ludzie potrzebują, aby zwyciężyć w walce w tej chwili. Wzywam was odtąd, abyście ją z wielką wytrwałością zintensyfikowali w tych wszystkich intencjach, które wymieniłem, a jeszcze bardziej w intencji Kościoła, Mistycznego Ciała, które jest ciężko prześladowane przez szatana, szukającego wszelkich możliwych stron, na których mógłby znaleźć słabość, aby go bezlitośnie zaatakować. Dzieci, módlcie się z intencją zjednoczenia wszystkich czasów w wiecznej teraźniejszości miłości; bądźcie nadal tymi wiernymi, którzy niosą w rękach pochodnie, tę ofiarę, która jest wznoszona do Tronu Trójcy Świętej. Jesteście miłością, posiadacie Ducha Bożego, pozwólcie mu powstać. Dzieci, zapraszam was do przemiany każdego słowa w modlitwę, odtąd niech słowo będzie błogosławieństwem dla waszego brata i siostry i w ten sposób niech każde serce zostanie zapieczętowane Miłością Mojego Syna, a na Jego podobieństwo bądźcie wzorami nadziei, zaangażowania, wiary, miłosierdzia. Żyjcie w nierozerwalnej jedności i niech to będzie balsam dla Serca Mojego Syna. Kocham was, moje dzieci, kocham was. Matka Maria.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA JUNE 2009

Słyszę, jak Jezus mówi do mnie: Kocham cię, Moje dziecko, kocham cię. Jesteś ze mną sam na sam. Kocham cię i przyszedłem dla ciebie. Jesteście Moim ludem i przychodzę do was, aby dać wam pokój. W tej chwili, w której ludzkość jest dotknięta, przychodzę do ciebie, wierne dziecko. Przychodzę z Moją Miłością, aby dać ci Mój pokój, Moje bezpieczeństwo. Bądźcie wierni, wypełniajcie Moje przykazania, bądźcie Moją Miłością, opanujcie wasz egoizm, zdominujcie wasz ludzki egoizm, bądźcie jednością ze Mną. Przyjdźcie, bądźcie tym światłem, którego Ja szukam na ziemi. Przyjdźcie, odzwierciedlajcie Moją Miłość i Moje Światło w waszych bliźnich. Ja was kocham. Uwierzcie we Mnie, Ja nigdy was nie opuszczę. Zawsze będę z wami, tak jak byłem do tej pory. Proszę was, tylko abyście byli wierni, abyście wypełniali Moje Przykazania, Ja jestem z wami. Jestem przed wami, proście Mnie o pomoc, a Ja wam pomogę. Nie ma nic takiego, czego Ja z Moją miłością nie mógłbym zwyciężyć. Nie ma nic, co powstrzymywałoby Moje Miłosierdzie względem was. Jestem tutaj przed wami. Proście Mnie, proście Mnie, oto jestem, wierzcie we Mnie. Ja istnieję, Ja was stworzyłem, Ja jestem waszym Panem, poświęćcie się Mi, poświęćcie się Mojemu Sercu. Aby iść Moją Drogą, musicie Mi się poświęcić. Ludzkość jest ciągle atakowana, zło rzuca trujące strzały, dziś proszę Mój lud, aby poświęcił się Mojemu Sercu i w ten sposób był chroniony w nim, gdzie nic i nikt nie może was dotknąć. Dzieci, nie zapominajcie o korzystaniu z sakramentaliów. One dają wam ochronę w tej chwili. Nie zapominajcie o wodzie święconej... używajcie jej, ona jest dla was, ona jest dla ochrony Mojego Ludu, ona jest błogosławieństwem dla Mojego Ludu. Umiłowani błogosławcie wasze domy, błogosławcie wasze ciała, błogosławcie waszych braci i siostry Słowem. Błogosławię was w tej chwili. Bądźcie błogosławieństwem dla waszych bliźnich. Bądźcie na Moje podobieństwo, prawdziwą miłością, krystaliczną, czystą; żyjcie Moim Słowem. Ten, kto ma wiele, niech się dzieli, a ten, kto nie ma, niech się modli i błaga. Bądź Moją wielką Miłością. Zachowaj pokój w swoim sercu, aby odzwierciedlał się on wobec twoich braci i sióstr. Trwajcie w Moim Pokoju. Twój Jezus. Poświęcenie się Najświętszemu Sercu Jezusa: "Najświętsze Serce mojego ukochanego Jezusa, Źródło nieskończonego miłosierdzia, przyjmij w tym dniu całkowite oddanie się mojej istoty. Przyjmij moje życie, ofiaruję je Tobie. Niech Twoje święte Serce będzie źródłem błogosławieństw, nie tylko dla mnie, ale i dla całej ludzkości, którą w tej chwili zjednoczoną ze mną oddaję pod Twoją opiekę. Oddaję Ci moje serce, aby kochało tylko Ciebie, oddaję Ci mój wzrok, abym wszędzie widział Twoją Miłość, oddaję Ci moje uszy, aby słyszały bicie Twojego serca, oddaję Ci moje myślenie, aby chronione przez Ciebie, było nieustannym hymnem uwielbienia, oddaję Ci moje ręce i stopy, aby na Twoje podobieństwo były błogosławieństwem dla moich braci i sióstr. Najświętsze Serce Jezusa umiłowanego, przyjmuję Cię dzisiaj jako moją ucieczkę od udręk i utrapień w każdym czasie, przyjmuję Cię jako obrońcę i stróża mojego życia, nade wszystko w chwilach pokus. Najświętsze Serce mojego ukochanego Jezusa, od dziś oddaję się Tobie całkowicie. Błagam Cię o pomoc w tym życiu, aby nic i nikt nie oddzielił mnie od Ciebie. Źródło nieskończonego miłosierdzia, weź w posiadanie moją istotę; ja w zamian obiecuję Cię kochać i postanawiam nigdy Cię nie obrazić. Przyjmij, błagam Cię, to moje poświęcenie się Tobie i zachowaj mnie, od tej chwili, jako swoją własność. Amen.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA JUNE 25, 2009

Umiłowane dzieci, jeszcze raz wzywam was, byście trwali mocno w wierze! Wzywam was, abyście otworzyli wasze duchowe oczy, abyście mogli widzieć więcej niż to, co widzą oczy ciała. Wzywam was, abyście byli pokorni, ponieważ pokorny wie dobrze, z czego jest zrobiony i trzyma się mocno na nogach, aby nic i nikt nie sprowadził go z drogi, ponieważ wie, że "beze Mnie nic nie możecie uczynić". Moje kochane dzieci, dobrze znacie bliskość wielkich wydarzeń, które Ja i Moja Matka zapowiedzieliśmy dla ludzkości; bliskość ta jest łatwo dostrzegalna. Nie tylko w przyrodzie, ale także w faktach, reakcjach, przemocy i arogancji, z jaką działa człowiek, "człowiek zwraca się przeciwko człowiekowi". Niestabilność na świecie będzie dawać w konsekwencji więcej przemocy. Umiłowani, jesteście świadomi tego, o czym dziś do was mówię, ale to nie powinno was doprowadzić do rozpaczy, lecz raczej powinno was poruszyć z większą wytrwałością do pilnej potrzeby pokuty i poprawy wszystkich Moich ludzi. Wiecie, że bardziej niż odczuwanie strachu z powodu wiedzy, którą posiadacie o tym, co nadchodzi, te rzeczy powinny być dla was pilne: zjednoczenie się w braterstwie, miłość do bliźniego, a przede wszystkim miłość do siebie samych, pozostając w Moich przykazaniach, abyście nie popadli w grzech śmiertelny lub w niewiarę. Wzywam was dzisiaj, abyście byli naprawdę wolni od tego wszystkiego, co was zniewala i pogrąża w złu. Kto grzeszy, czyni siebie niewolnikiem grzechu. Umiłowane dzieci: wiecie, że nie powinniście opierać swojej wiary na człowieku, bo człowiek może zawieść, a gdy zawiodą fundamenty, cóż może zrobić sprawiedliwy? Człowiek sam siebie zanieczyszcza tym, co z niego wychodzi. Powinniście budować na moim Słowie, na mojej Prawdzie, abyście byli wolni. Nie zapominajcie o tym: 'Ja jestem drogą, prawdą i życiem', przyjdźcie do Mnie, wszyscy posiadają życie, dopóki utrzymują się w zjednoczeniu ze Mną. Nie zapominajcie, dzieci, że ten, kto uważa się za mądrego na tych Moich drogach, być może dopiero zaczyna, bo życie jest jak drzewo w ciągłym wzroście, dlatego powinniście karmić się sokami Mojego Słowa, abyście rośli w siłę, a różne wiatry, które wieją wokół z modernistycznymi ideami i próżnymi ideologiami, nie zdołały sprawić, że upadniecie. To jest czas, abyście się przyodziali w pas posłuszeństwa Moim przykazaniom, abyście byli posłuszni Mojemu Piotrowi i nie dali się porwać tym, którzy wyznają fałszywą religijność dla swojej wygody, aby zadowolić i usprawiedliwić swoje fałszywe oddanie się Mnie. Dzieci, Ja jestem we wszystkich i Mój Duch wylewa się na wszystkich w równym stopniu. Życie jest darem, świętowaniem, "wiara jest życiem", a w życiu każde stworzenie stara się dzielić ze swymi bliźnimi; dlatego powinniście utrzymywać się zjednoczeni w Mojej Miłości i umacniać Mój Kościół, nie ulegając temu, czego nie nakazałem. Są dziś tacy, którzy oburzają się przeciwko Mojemu Kościołowi, bo wiedzą, że jest w rękach Wszechmogącego, chcą podważyć jego fundamenty, a uda im się to, jeśli wy, Moi umiłowani, oprzecie swoją wiarę na "człowieku". Wiecie dobrze, że Ja was wzywam do życia pod prąd świata, dlatego jesteście Moimi bohaterami, bo Moje drogi są dla odważnych. Letni charakteryzują się tym, że rosną i rosną, ale w najmniejszym nieszczęściu pokazują pustkę, którą noszą w sobie, nie bez uprzedniego zabrania ze sobą wszystkich, którzy nie są stanowczy. Ci, którzy uważają się za zadowolonych i samowystarczalnych, nie potrzebują Mnie; "oni już wszystko mają", pozostają na piedestale, z którego nie chcą zejść, ten, kto uważa, że ma wszystko, nie potrzebuje swoich braci i sióstr, dumny i uparty czyni siebie większym, nawet gdy sam jest lepszy, aż do chwili, gdy jego pycha sprawia, że upada i nie chce się podnieść. Dziś wzywam was, abyście umieli rozróżnić, kto jest gliną w rękach Garncarza i pozwala się formować na obraz i podobieństwo swego Pana, a kto ma nogi w błocie, bo upada wśród ryku. Moje kochane dzieci, zapraszam was dzisiaj, abyście byli wzorem pokory, pokorny nie jest słaby, przeciwnie, dojrzewa w wierze, a tego właśnie pragnę od każdego z was. Pozwólcie Mi, abym was prowadził, abyście nie czuli, że droga jest niemożliwa do przebycia. Jestem tutaj, przed każdym z was, moja ręka pozostaje przed wami, tylko pozwólcie Mi was prowadzić, Moje Serce bije szybko dla tych, którzy są Moi, każda modlitwa jednego z Moich dzieci jest kadzidłem, które wznosi się ku Mojemu Domowi. Wierność, oddanie, miłość do Mojej Matki i posłuszeństwo Jej nieustannym prośbom za cały świat, to światło, które sprawia, że Moje Serce pała miłością i prowadzi Mnie do nieustannego wylewania Mojego Miłosierdzia na całe stworzenie. Wy jesteście Moim skarbem, za was się oddałem, za każdego z was, i nawet najbardziej grzeszny nie pozostaje poza Moim Miłosierdziem, gdy patrzy na Mnie ze smutkiem i mocnym postanowieniem poprawy. Miłosierdzie Moje prowadzi Mnie do ochrony Moich dzieci, do utrzymania ich na Moich kolanach, do wezwania ich do kroczenia z pewnością, że nigdy ich nie opuszczę w żadnej chwili, w żadnym momencie; Miłość Moja jest nieskończona i przezwycięża wszystko, co człowiek może sobie wyobrazić, tylko pozostańcie blisko Mnie. Miłosierdzie Moje sięga granic ziemi i szuka z pragnieniem, dusz, aby ulżyć ich bólom i wyratować z błota. Kiedy wołacie do Mnie, Ja jestem Światłem. Kiedy macie ciemność, Ja jestem Słońcem. Kiedy jest ci zimno, jestem Miłością. Kiedy czujesz się zraniony, Ja jestem Siłą. Dla tych, którzy są prześladowani, bo idą za mną, jestem balsamem. Dla tych, którzy są pogardzani, bo Mnie kochają, jestem Życiem, pożywieniem, wodą, powietrzem. Jestem, który Jestem. Moje dzieci, jest jeszcze czas, powróćcie do Mojej owczarni, nie czekajcie, aż zapadnie wieczór. Oto Ja jestem, wołam do was, nie do kogoś innego, ale do was, którzy przez Moje Miłosierdzie otrzymaliście to Moje Słowo. Oto Moja siła, abyś uczynił ją swoją, oto Moja Miłość, abyś uczynił ją swoją, oto Ja jestem przed tobą. Przyjdź, twój Jezus cię woła. Przyjdź do Mnie, dziecko. Przyjdź do Mnie. Twój Jezus.

MESSAGE FROM THE BLESSED VIRGIN MARY TO HER BELOVED DAUGHER LUZ DE MARIA JUNE 27, 2009

Umiłowane dzieci mego Niepokalanego Serca, zjednoczone w Boskiej Miłości, jesteście znakiem wierności i oddania się Woli Bożej. Dzieci: dlatego, jako oczywisty znak Miłości w jedności Jednego Ducha, wzywam was do modlitwy za Kościół. Każdy z was jest fundamentalną częścią Mistycznego Ciała i jako jego części, powinniście starać się wejść z zapałem w głębokie poznanie świętych pism, przykazań, znaku i daru, jaki zawiera każdy sakrament, błogosławieństw, wszystkiego, co dotyczy apostolskiej, rzymskokatolickiej religii, ponieważ nie możecie nazywać się adoratorami Mojego Syna, jeśli nie znacie Go dokładnie; Nie możecie też mieć niezbędnej broni, by bronić się, jeśli to konieczne, przed złymi interpretacjami, jakie niektórzy podają na temat nauki, którą Mój Syn zostawił dla zbawienia rodzaju ludzkiego. Dzieci, każde z was powinno chodzić świadome nieustannych błogosławieństw, jakie otrzymujecie z domu Ojca, świadome Bożego Miłosierdzia, które bez przerwy spływa z Nieba na ziemię, aby wszyscy ludzie mogli mieć to wielkie błogosławieństwo, jakim jest utrzymanie w zasięgu ręki wszelkiej pomocy, jakiej potrzebują, aby przezwyciężyć próby i ataki każdego dnia, w duchowym zdrowiu. Umiłowani, kiedy ciało zachoruje, natychmiast szukacie lekarza, aby was wyleczył. Dziś pytam was: Kiedy grzeszycie, czy szukacie sakramentu spowiedzi? O dzieci, codzienne gromadzenie grzechów staje się nawykiem, a to prowadzi jedynie do dobrowolnego oddalenia się od Boga i brzydoty duszy. Wzywam was dzisiaj do obmycia i szybkiego oczyszczenia waszej duszy, przystępując do sakramentu spowiedzi i dokładnie wypełniając pokutę, gdyż w tej chwili sumienie niektórych Moich dzieci skamieniało się do tego stopnia, że w stanie grzechu śmiertelnego i świadomi tego, podchodzą do przyjęcia Ciała i Krwi Mojego Boskiego Syna. Wzywam was, abyście zadośćuczynili za ten bardzo wielki ból, jakiemu poddane jest Serce Mojego Syna, kiedy jest przyjmowany w takich warunkach; dlatego powinniście być Oczami, które naprawiają, Uszami, które naprawiają, Dłońmi, które naprawiają, Stopami, które naprawiają, Myślami, które naprawiają, Sercami, które naprawiają, Zadośćuczynić za wszystkie przewinienia, które przyjmuje Mój Syn; to jest powód mojego wezwania, abyście byli świadomi daru tak nieskończonego, który macie w Sakramencie Eucharystii; bądźcie świadomi rzeczywistej i prawdziwej obecności Mojego Syna w Eucharystii. Dziś wzywam was, abyście wstali, oderwali się od tego, co ziemskie, co chwilowe i zbyteczne, abyście przylgnęli do "nieskończonej prawdy", do prawdziwego szczęścia; zapraszam was, abyście zaparli się samych siebie, ze wszystkich sił, wspomagani siłą Boskiego Światła, które posiadacie w swoim wnętrzu; mój Syn pragnie was upiększyć. Umiłowani moi: dobrze wiecie, że człowiek sam generuje szybkość wypełniania się wielkich katastrof, kar, które człowiek sam sobie zgotował. Prześladowanie Moich dzieci nie jest dalekie, przemoc rośnie szybko, wobec człowieka tak zatwardziałego w pragnieniu upodobnienia się do swego Stwórcy i oddanego przyjemności w całej jej wielkości. To jest powód Mojego naglącego wezwania, abyście zbliżyli się do Mojego Syna, obecnego w Eucharystii, ale z odpowiednim przygotowaniem, abyście Go bardziej nie obrażali. W Nim, tylko w Nim, znajdziecie siłę do wierności. Pośpieszcie się do prawdziwego pokarmu, nie zapominajcie, że "Skarb pozostaje w kruchych naczyniach", wyjdźcie z oszustwa, które jest tak powszechne w tych czasach i które jest głoszone głośno, potwierdzając, że Mój Syn już cierpiał za wszystkich, a człowiek jest na ziemi, aby być szczęśliwym, nawet gdy jest zanurzony w grzechu. Przezwyciężajcie ciało, jesteście dziećmi Króla, przezwyciężajcie je pokutą i postem, zło zwyciężajcie prawdą, bo zło pochodzi od złego, przez oszustwo. Właściciel kłamstwa wścieka się na człowieka, wymazując z jego serca dar pokory, a muszę wam powiedzieć, że pokorny posiada ponadto wszystkie dary, a pokora w człowieku jest niezatartą pieczęcią, która jak wosk jest zaimpregnowana na jego istocie, dając pewną odporność przed tyloma skażeniami, które istnieją w powietrzu, szukając kogoś, kto zatruje przez zazdrość i próżną chwałę. Umiłowani mego Serca, ta Matka wzywa was do utrzymania tej jedności z Domem Ojca, aby zstąpiły na was łaski Boże i abyście byli tymi, którzy odmieniają ziemię. Dziatki, światło nie może być ukryte i tak samo każdy z was musi być tym Boskim Obrazem, który daje się braciom i siostrom w nieustannym akcie miłości. Bądźcie nadal solą, która przyprawia i jest światłem pośród ciemności. Pilne jest, aby wszystkie Moje dzieci były zjednoczone w modlitwie, jest to pilne, ludzkość jest zagrożona teraz bardziej niż w jakimkolwiek innym momencie. Wzywam was do zjednoczenia waszych serc w modlitwie różańcowej codziennie o godzinie szóstej po południu, w każdym kraju o godzinie szóstej po południu. Ta modlitwa nie powinna być opuszczona, powinna być ciągła; zobaczycie Moi ukochani, co uda wam się zminimalizować dzięki temu łańcuchowi modlitwy. Miejcie świadomość, że nic nie dzieje się bez ostrzeżenia Mojego Syna, a to jest ostrzeżenie: ostrzeżenie Boskiej miłości, kocham was, Moi mali i wielcy bohaterowie tego czasu, kocham was, jesteście Moim skarbem, jesteście Moimi wiernymi dziećmi, z których Niebo jest zadowolone. Pozostańcie w moim Sercu. Matka Boża.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER, LUZ DE MARIA JULY 3, 2009

Matko Najświętsza, córko Boga Ojca, przyjdź na pomoc ludzkości! Matko Boga Syna, chroń swoje dzieci! Najczystsze sanktuarium, wybaw nas od zła i oddal je od nas! Moi umiłowani, wzywam was dzisiaj, abyście byli fontannami miłości i miłosierdzia, abyście zjednoczeni w pełnej jedności z Trójcą Przenajświętszą, ofiarowali się za wszystkich waszych braci. Wiecie dobrze, moi wierni, że Ja widzę wszystkie wasze ofiary i nie są one daremne. Biorę pod uwagę wszystkie wasze czyny. Nawet ten, który uważacie za minimalny, ma dla Mnie wartość nieskończoną. Mój wierny ludu, tak bardzo was kocham, że wzywam was nie po to, abyście się popisywali, ale raczej, abyście działali i roznosili wszędzie woń miłosierdzia "przez modlitwę", aby walczyć z siłami, które unoszą się nad ludzkością, a które wzmagają się przez tak wielki brak wiary i przez tak wielki indywidualizm, który porusza człowieka, utrzymując go w ciągłej huśtawce, nie znajdując bezpiecznego portu, do którego można się zbliżyć. Dzieci, stworzenie buntuje się przeciwko człowiekowi, ponieważ utracił on to boskie podobieństwo, które daje mu wyższość nad wszystkim, co zostało stworzone. Dobrowolny grzech eliminuje błogosławieństwa, którymi Ręka Mojego Ojca naznaczyła Jego dzieci; dusza, zbrzydła przez grzech, staje się obojętna wobec stworzenia w ogóle, a stworzenie zwraca się przeciwko człowiekowi, odrzucając go wciąż na nowo. Moje małe dzieci, nieposłuszeństwo, obojętność, są jak magnes, który w tej chwili utrzymuje się nad ziemią i rozlewa się stopniowo na ludzkość, przyśpieszając czas wypełnienia się tego wszystkiego, co Moja Matka i Ja wam zapowiedzieliśmy. Przemoc wzrasta na świecie, komunizm kroczy podstępnie, aby wypełnić proroctwa, a wy o tym nie wiecie; współcześni antychryści powstają, aby przynieść cierpienie tym, którzy są Moi, prześladując ich bez współczucia. Umiłowani Moi: dzisiaj widzę wszystko, co zostało zrodzone z Ręki Mojego Ojca, a Moje Serce cierpi na widok ludzkości pogrążonej w grzechu, dającej życie i śmierć swoją wolną wolą. Moje Serce tak bardzo boli! Jakże bezlitośnie dajecie śmierć bezbronnym niewinnym poprzez aborcję! Widzę dziś na nowo Sodomę i Gomorę, ostrzegam i zsyłam miłosierdzie przez Moich proroków, a jestem wzgardzony i znieważany: to jest przyczyna oczyszczenia, którego doznają narody, jeden po drugim. Ludu Mój, czuwaj. Przyjdę wkrótce; przyjdę, kiedy najmniej będziecie się Mnie spodziewać. Kiedy zło poczuje się triumfatorem, mój Duch Święty przyjdzie, aby zgasić ogień. Nie lękajcie się, jedno uderzenie gasi ogień. Dziś w szczególny sposób wzywam moich kapłanów. Wzywam was, abyście byli siłą dla Mojego ludu, abyście go prowadzili bez fałszywych modernizmów. Wzywam was, abyście w pełni wypełnili swoją misję; abyście byli siłą, która walczy ze złem, abyście byli wykonawcami Mojej Woli, dając przykład, żyjąc Ewangelią, abyście kochali Moich wiernych, abyście nie lekceważyli sakramentu spowiedzi i pokuty. Starajcie się o dobro dusz i nie zapominajcie, że wasz nauczyciel nigdy nie lekceważy żadnego człowieka. Ani zmęczenie nie pokonało go w głoszeniu kazań o czasie i nie-czasie. Wzywam was, moi ukochani, abyście kochali tę chwilę, w której w waszych rękach uobecniam się na ołtarzu. W wasze ręce powierzam siebie, aby oddać się mojemu ludowi! Nie lekceważcie mnie, nie podnoście mnie i nie pozwólcie mi tak łatwo upaść, jakbyście nie rozpoznawali w swoich rękach mojego Ciała i Krwi! Rozważajcie mnie! I daj wiarę mojemu ludowi. Mój lud potrzebuje siły od tych, którzy są mi poświęceni, aby wytrwać w tych chwilach, w których oczyszczenia zbliżają się do ludzkości i w których ataki natury wstrząsną człowiekiem, a ciemność przyjdzie na niego niespodziewanie. Mój umiłowany ludu, żyję, żyję i przyjdę po moje, miejcie wiarę, będę was bronił, moje miłosierdzie jest nieskończone i pozostaje przed każdym z was. Kocham was, moje dzieci, kocham was. Wasz Jezus.

MESSAGE FROM THE BLESSED VIRGIN MARY TO HER BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA JULY 5, 2009

Umiłowane dzieci, jestem Matką Ludzkości, Moje Serce bije dla każdego z was. Wszyscy są moimi ukochanymi dziećmi, nikt nie pozostaje poza Moim Sercem. To istoty ludzkie oddalają się ode Mnie, nie widzą we Mnie Matki. Ale u stóp Krzyża Mój Syn powierzył Mi wszystkich, nie jakąś grupę, ale wszystkich i dla całej ludzkości jestem tutaj, raz po raz ogłaszając, wzywając, wołając o powrót wszystkich Moich dzieci do życia w Bogu. Umiłowani mego serca, ta Matka czasów ostatecznych przychodzi do was, aby prosić was, abyście nie lekceważyli moich wezwań. Modlitwa jest w tej chwili bardzo ważną bronią, której ludzkość potrzebuje, aby stawić czoła bliskości wielkich wydarzeń. Kościół jest wciąż na nowo atakowany przez zasadzki szatana, aby doznać poważnych szkód z powodu podziałów. Wilki w owczej skórze dążą do podziału Kościoła, aby podważyć tron Mojego Piotra, Benedykta XVI. Wypaczając jego słowa, zrobią wielki krok, aby ostro zwalczać wierność Mojego Piotra i atakować go bez litości; zło nie zdejmie sandałów, aby stąpać po świętej ziemi i przyniesie Mojemu Piotrowi cierpienie. Moje dzieci będą zdezorientowane i pójdą za tym, który pozostaje za wielkim uzurpatorem. Kiedy Moje dzieci się obudzą i uświadomią sobie swój błąd, będą gorzko płakać pośród wielkich cierpień. Dziś wzywam was do modlitwy. Jesteście wiernym ludem Mojego Syna i powinniście się zjednoczyć, aby się umocnić i zachować tę wiarę, która daje wam pewność, że nie jesteście sami, Mój Syn jest w was. Trwajcie w pokoju Bożym. Kocham was. Matka Maria.

MESSAGE FROM THE BLESSED VIRGIN MARY TO HER BELOVED DAUGHTER, LUZ DE MARIA JULY 15, 2009

Umiłowane dzieci mego serca, kocham każdego z was, kocham was. Dziś ponownie przychodzę do was, aby wezwać was do zachowania siebie w stanie łaski. Abyście żyli każdym z błogosławieństw, abyście byli pokornymi i prawdziwymi zwierciadłami, w których całkowicie odbija się miłość mojego Syna. Człowiek powinien na nowo uwierzyć w siebie i w swoich bliźnich. Umiłowane dzieci, kocham was. Jesteście Moimi dziećmi, a Moje Serce jest otwarte dla wszystkich! Jako Matka pragnę tego spotkania z tymi, którzy są moi, z tymi, którzy nie czują i nie uznają Mnie za Matkę. Czekam na nich, aby przyjąć ich do Mojego Serca. Będę na nich czekała w drodze, będę tutaj. Moje Serce jest Arką, do której wszyscy mogą wejść, aby być kochanymi i chronionymi przed trudnymi czasami, które się zbliżają. Będziecie mogli pozostać w Moim Sercu, aby wzburzone wody fałszywych ideologii nie odciągnęły was ani nie przestraszyły. Będę tu w chwilach, gdy natura się zbuntuje i będziecie potrzebowali Mojej ochrony. Dziatki, to nie jest kolejne wezwanie, to jest prośba tej waszej Matki, która przepowiedziawszy wam przez Łaskę Bożą, co ma nadejść, staje przed wami, aby ofiarować wam tę Arkę Zbawienia: "Moje Niepokalane Serce". Zło nie zdoła zwyciężyć Moich dzieci, ponieważ ci, którzy są Moi, noszą broń, która wprawia diabła w drżenie: "Różaniec". Gdybyście byli świadomi wielkości Różańca Świętego, nie pozwolilibyście, aby minął dzień bez jego odmawiania. Mój Syn dał mi was, a ja dałam wam broń, dzięki której odniesiecie zwycięstwo. Umiłowani moi: Dzisiaj powinniście modlić się duszami i towarzyszyć Mojemu najbardziej umiłowanemu Piotrowi modlitwą Różańca Świętego, ponieważ wody poruszają się przeciwko łodzi Piotrowej i jest niezmiernie ważne, abyście wy: wierny lud, wy Kościół, modlili się, pościli, składali ofiary, aby dać naszemu umiłowanemu Benedyktowi XVI wszystkie siły duchowe, których potrzebuje, aby utrzymać się przy sterze. Potrzebujecie wzajemnej modlitwy. Modlitwa jest ważna w tym czasie; jest murem i powinna wzrastać z dnia na dzień. Małe dzieci, jest pragnienie, pragnienie Boga. Musicie nieść wodę, która gasi pragnienie, nie tylko słowem, ale świadectwem; nie tylko modlitwą, ale świadectwem. Powinniście codziennie zwracać się do Eucharystii, ale także żyć Mszą świętą w ciągu dnia i przez całe życie. Umiłowani: Bądźcie nadal echem moich błagań, przybliżajcie waszych braci i siostry do modlitwy, zapraszajcie ich do przyłączenia się do muru stałej modlitwy, ponieważ bliskość wydarzeń i bliskość wypełnienia się proroctw rodzi niezgodę i zamieszanie, które widzicie w przyrodzie, a które przyniosą cierpienie całej ludzkości. Dzieci, nie lekceważcie Moich próśb. Kocham was i pragnę, byście odżywiali się duchowo, byście mogli oprzeć się trudnym chwilom, które się zbliżają. Nie oddalajcie się od Bożego Miłosierdzia: Aniołowie Boży czekają na te dzieci, które wołają o miłosierdzie, aby towarzyszyć ich prośbom przed Tronem Trójcy Świętej. Kocham was, dzieci, miejcie pokój. Żyjcie w miłości Mojego Syna, Matki Maryi.

MESSAGE FROM OUR LORD JESUS CHRIST TO HIS BELOVED DAUGHTER LUZ DE MARIA JULY 23, 2009

Umiłowani moi, błogosławię was, jesteście moim wielkim skarbem! Jesteście moimi dziećmi. Dziś wzywam was, abyście kontynuowali tę jedność w modlitwie, to balsam, który wznosi się do Naszego Tronu i powraca do ludzkości w obfitych błogosławieństwach, aby każdy z was był podtrzymywany tą wyjątkową siłą Mojego wiernego Ludu. We wszystkich momentach to Mój wierny Lud utrzymywał się w jedności, aby walczyć i zwyciężać w Imię Moje. Miłosierdzie Moje jest tarczą ochronną i obronną, jest tarczą wykutą nieskończoną miłością, a wy dobrze wiecie, że miłość jest bronią, która zwycięża i pokonuje złe moce. Modlitwa daje siłę, aby podnieść się po każdym upadku. Moje najukochańsze dzieci, Moja Matka gromadzi was poprzez nieustanne wezwania. Jednoczymy Mój lud ze wszystkich krańców ziemi, ostrzegamy wszystkich wiernych, aby Jedno było Słowem i aby nie było zamieszania, a w ten sposób rozeznacie, które Słowo pochodzi z wysoka, a które jest słowem, które może was oddalić od tego, co jest Naszą Wolą. Umiłowani, dzisiaj jeszcze raz wzywam was do pójścia za Mną, wiedząc, że Moja droga jest dla odważnych, codzienne wyrzeczenie jest dla odważnych, zmiana waszego sposobu życia, odwrócenie się od grzechu, bycie pokornym, bycie solidarnym z waszymi braćmi i siostrami, niesienie sztandaru Mojej Miłości, dzieci, to jest dla odważnych. A ja dobrze wiem, że każdy z was, moje dzieci, do których dzisiaj mówię, wy, mój ludu, jesteście tymi odważnymi, tymi bohaterami, których przyszedłem szukać, abyście żyli i szerzyli wezwania moje i mojej Matki, Matki całej ludzkości. Dziś wzywam was, abyście się nie poddawali, abyście się nie zniechęcali, abyście trwali na Mojej drodze pośród lawiny przyziemności. Nie zapominajcie Moi umiłowani, że nie idziecie sami, krzyż jest jeden i nie niesiecie go sami. Nawet jeśli czasami wydaje się on zbyt ciężki, nigdy nie zapominajcie, że niosę go obok każdego z was; nie zapominajcie, że przeszedłem drogę na Kalwarię przed wami, aby była ona dla was łatwiejsza do zniesienia. Nie zapominajcie, że krzyż jest jeden: krzyż człowieka jest moim krzyżem. To jest powód, dla którego to jest zwycięstwo, a nie klęska, to jest życie, a nie śmierć, to jest zmartwychwstanie i tego pragnę od każdego z was, dzieci, abyście żyli w ciągłym zmartwychwstaniu miłości. Nieustannie bądźcie sługami, wykonawcami, miłującymi Moje Słowo, nie rozglądając się wokół, aby zobaczyć, co robią inni, nie krytykując brata i siostry, ale raczej będąc tym żywym, stałym, nieustannym świadectwem tego, co jest Moją nieskończoną Miłością, Moim nieskończonym Miłosierdziem. Moja Matka wzywa was nieustannie, abyście byli żywymi świadectwami; to Matka każdego z was daje przykład, służąc wszystkim swoim dzieciom, będąc symbolem jedności. Ona przyszła, aby służyć, a dzisiaj Ja was wzywam, abyście byli naśladowcami Mojej Matki: "bądźcie sługami waszych braci i sióstr". Dzieci, czy Mnie kochacie? Zaufajcie mi! Nie rozpaczajcie przed tym, co ma nadejść, ufajcie, że Moje Miłosierdzie czeka na was. Pragnę tych, którzy są Moi, powróćcie do Mnie, skruszony grzesznik jest powodem do radości w Moim Domu. Oto jestem w tej chwili przed wami, weźcie tylko moją rękę, patrzcie, słuchajcie mojego serca, które bije dla was, podajcie mi swoją rękę, jestem waszym Jezusem, przyjdźcie do mnie, nawróćcie się, dla mnie będzie to pierwszy raz, kocham was na swój sposób. Dzieci, gromadzę was w jeden Lud, w Sercu Moim, w Miłosierdziu Moim, w Sercu Matki Mojej. Miejcie wiarę, nie bójcie się, Obudźcie się! Czas jest coraz krótszy, obudźcie się, nie jesteście sami! Bądźcie świadectwem. Kocham was, błogosławię was, jesteście Moim Ludem. Twój Jezus.